Nr 16. Dnia 22 stycznia. Czwartek. Dnia 10 (22) stycznia 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Wincentego i Anastazego MM.
Jutro: *Zaślubiny N. Marji P.* i Ś. Idelfonsa.
Sobota: Ś. Tymoteusza B.
Niedziela: Nawrócenie św. Pawła.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 57
Zachód „ „ 4 „ 27

Długość dnia godzin 8 minut 30
Przybyło „ „ 0 „ 52

Poniedziałek: Ś. Polikarpa B. i Pauliny Wd.
Wtorek: Ś. Jana Chryzostoma.
Środa: ŚŚ. Karola i Rajmunda.
Czwartek: Ś. Franciszka Salezego W.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

— W przyszłą niedzielę podczas odpustu, na cześć św. Agnieszki, panny i męczenniczki, w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, słowo Boże głosić będą:

Zrana, w czasie Sumy, JX. Walichnowski, z kościoła parafialnego N. Panny Marii na Nowem-Mieście;

po południu, podczas Nieszporów, JX. Józef Dębnicki, z kościoła św. Krzyża.

Wotywa odpustowa, w czasie której bractwo panieńskie imienia uroczystującej Patronki, przystępować będzie do Komunji świętej, rozpocznie się o godzinie 9½ zrana.

W przyszłą niedziele także przypada doroczna pamiątka Nawrócenia św. Pawła, która obchodzoną będzie z odpustem zupełnym w kościołach:

Św. Krzyża — i św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu.

Pierwsze odpustowe Nieszpory odbędą się pojutrze, jako w wigilję wspomnionych odpustów.

— Komitet, rozpoznawający prośby zaniesione do podnóżka tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku 1879 w Warszawie, obwieszcza, iż obecnie uskutecznia się wypłata, z funduszu najmiłościwiej przez Jego Cesarską Mość przeznaczonego, wsparcia wydzielonego, z zatwierdzenia Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Głównego Naczelnika kraju, dla 608 osób, proszącym, którzy w chwili podania próśb swoich zamieszkali w cyrkule V/VI powązkowskim miasta Warszawy.

Proszący zatem tej kategorji zechcą bezzwłocznie zgłaszać się do kancelarji komitetu w pałacu b. Namiestnikowskim, z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, stwierdzającemi tożsamość ich osób, dla odebrania rzeczonego wyżej wsparcia; jak również zechcą się bezzwłocznie zgłosić i te osoby, które podały prośby ze świadectwami ubóstwa; niemniej też i te, które w czasie podania próśb mieszkały w IV bielańskim, I/IX zamkowym i I/II sobornym cyrkułach, a do tego czasu, pomimo obwieszczeń, niezgłosiły się po odbiór wyznaczonego im wsparcia.

Prezes komitetu,
p. o. ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości,
rzeczywisty radca stanu *Pęcherzewski.*

Ustawa domu inwalidów w Warszawie.

Najjaśniejszy Pan, zgodnie z postanowieniem komitetu do spraw Królestwa Polskiego z dnia 18 maja (v. s.) r. b., Najwyżej zezwolić raczył na urządzenie domu inwalidów w m. Warszawie na zasadach, wyrażonych w ustawie tegoż zaszczyconej w tymże dniu własnoręcznem Jego Cesarskiej Mości zatwierdzeniem.

Ustawa ta brzmi jak następuje:

I. Cel urządzenia.

§ 1. Dom inwalidów zostaje przeznaczony na schronienie dla rannych szeregowców, pozbawionych możności, po uwolnieniu ze służby, zarabiania na życie i nie mających ani własnych środków ani też krewnych, którzyby ich pragnęli wziąć na opiekę, jeżeli przytem pomienieni szeregowcy zostaną uznani za potrzebujących obcej dla siebie pomocy; gdyby liczba rannych szeregowców, czyniących zadość wskazanym warunkom i pragnących wstąpić do domu inwalidów, nie wystarczała do uzupełnienia kompletu znajdujących przytułek w zakładzie, to na pozostałe wakanse mogą być przyjmowani i tacy dymisjonowani szeregowcy, którzy, nie mając środków do życia ani krewnych pragnących ich wziąć na opiekę, będą przytem potrzebowali cudzych starań wskutek starości albo kalectwa.

II. Zarząd i personel domu inwalidów.

§ 2. Warszawski dom inwalidów znajduje się w zawiadywaniu pozostającego pod Monarszą opieką Najjaśniejszej Cesarzowej głównego zarządu towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami.

§ 3. Główny zarząd domu inwalidów należy do głównego opiekuna albo głównej opiekunki tegoż mianowanych przez Najjaśniejszego Pana.

§ 4. Bezpośrednie zawiadywanie domem inwalidów należy do komitetu złożonego z pięciu członków, Najwyżej mianowanych na ten urząd, na przedstawienie głównego opiekuna lub głównej opiekunki, z pomiędzy zamieszkujących w Warszawie rzeczywistych członków Towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami; jeden z pomiędzy członków komitetu jest mianowany członkiem-dyrektorem domu inwalidów.

§ 5. Intendent domu inwalidów zajmuje się, pod kierownictwem członka-dyrektora, gospodarstwem zakładu, przestrzega porządku, prowadzi księgi funduszów i materjałów, oraz korespondencję komitetu.

§ 6. Intendent domu inwalidów mianowany jest przez opiekuna głównego lub opiekunkę główną, głównie z pomiędzy dymisjonowanych rannych oficerów, mogących ze względu na stan swego zdrowia wypełniać pożytecznie te obowiązki; przy braku takich kandydatów mogą być przeznaczone na posadę intendenta i inne osoby, przyczem dymisjonowani oficerowie mają zawsze pierwszeństwo wobec osób cywilnych.

§ 7. Liczba szeregowców, którzy mają znaleźć schronienie w domu inwalidów, oznaczoną zostaje na początek w ilości pięćdziesięciu osób, lecz w następstwie, jeśli środki pozwolą, liczba ta za zezwoleniem Najwyższem zostanie zwiększoną. Oprócz tego w gmachu domu inwalidów, w razie dostatku wolnego miejsca, otrzymują bezpłatne pomieszkania i szeregowcy z rodzinami z pomiędzy rannych, okaleczonych, lub przyciśniętych wiekiem. Tacy familijni żołnierze, oprócz bezpłatnych mieszkań, dostają od zakładu umundurowanie i po 20 kop. dziennie na życie. Rodziny ich, oprócz lokalu, nic od domu inwalidów nie otrzymują.

III. Środki utrzymania.

§ 8. Warszawski dom inwalidów zostaje założony i utrzymywany na rachunek procentów od kapitału zebranego przez warszawski zarząd miejscowy i komitet damski towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami; oprócz tego dozwolone są prywatne ofiary na korzyść domu inwalidów.

§ 9. Ofiarowane dla domu inwalidów majątki zarówno ruchome jak i nieruchome, wrazie jeśli nie mogą być bezpośrednio użyte dla zaspokojenia potrzeb domu, są kapitalizowane, a otrzymane ztąd fundusze składane do jednej z instytucyj kredytowych; procenta z nich idą na potrzeby zakładu.

Uwaga 1. — Wyrażenie zgody na przyjęcie majątków ofiarowanych na korzyść domu inwalidów zależy od zarządu warszawskiego towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami, który w razach przewyższających jego kompetencję udaje się z przed-

WSPOMNIENIA OBYWATELSKIE

przez

autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 15)

— Niesprzedany!...—woła już we drzwiach.—Mam list od samego dziedzica.

I nie zważając na żonę, sadowi się czemprędzej na fotelu, obcierając pot z czoła.

— Lecę, pędzę kochany sąsiedzie, aby ci zrobić przyjemność, masz, czytaj... Słowików nasz, albo ja nie będę Zagrodzińskim... Co ja panie dobrodzieju wezmę w swoje ręce, to nie popuszczę...

Biorę list, czytam, prawda. Właściciel pisze, że czekał do dnia wczorajszego na dzierżawcę, ale jemu brakuje dziesięciu tysięcy, zatem uważa się za zwolnionego z umowy. Za kilka dni proszę przyjechać z kupcem, a ręczę, że mu się Słowików spodoba, bo to jest piękny i rentowny mająteczek. W końcu, po wyliczeniu innych zalet Słowikowa co do łąk, lasu, parku i gospodarstwa, dodał, że od lat niepamiętnych nigdy tu gradu nie było, ani żadna epidemja na ludzi i bydło nie panowała, a zatem szacunek 90,000 nie będzie wygórowany.

— A co, a co? — powtarza uszczęśliwiony Korabicz — łaskawy sąsiad w czepku się urodził!

— Ale dlaczegoż chce dziewięćdziesiąt, skoro dzierżawca zgodził się za ośmdziesiąt?

— Eh, co on tam pisze głupstwa, myśli, że my z miasta na niczem się nie znamy. Niechno tam kapitan pojedzie, to my i ośmdziesięciu nie damy... Kiedy z dzierżawcą nie skończył, to my mu z innej beczki zaśpiewamy... Nie bój się sąsiad, ja na tem zęby zjadłem... A zatem w poniedziałek wio...

— Dlaczegóż w poniedziałek—odzywa się żona—żeby się znowu spóźnić?... Najpierw tego dnia nie lubię, a powtóre z tonu jego listu widzę, że z tym dzierżawcą jeszcze nie zerwał. Lepiej pojechać prędzej...

— A, nie można! Pisze za kilka dni... Gdybyśmy tak nagle, to będzie myślał, że nam pilno i każe się z dzierżawcą licytować. Już mnie państwo zostawcie... ja się znam na interesach, dzięki Bogu zęby zjadłem...

I ja też tego samego byłem zdania, ale Bronisia powiada: jedź, lepiej dać parę tysięcy więcej, niż wypuszczać z rąk taki interes... Jak na to przyszła i matka żony, a wysłuchawszy całej sprawy, powiada:

— Jedźcie dziś, zaraz jedźcie, tu niema co czekać...

Widziałem, że nie bardzo to podobało się panu Zagrodzińskiemu, jednak uległ i obiecał przysłać kapitana na godzinę szóstą wieczorem, aby tym pociągiem ruszyć w drogę, a jutro na południe stanąć na miejscu.

Rozsądnie bardzo poradził pan Zagrodziński, żeby nałożyć trochę drogi i wprzód pojechać do miasteczka, gdzie sam właściciel, podobno ajent Towarzystwa ubezpieczeń, mieszka, bo tak zajechawszy do Słowikowa, mógłby dzierżawca robić pewne trudności w obejrzeniu, a nawet impertynencje.

Ubranie podróżne miałem, więc żona zajęła się wypakowaniem mi torby różnemi wiktuałami na drogę, a było ich tyle, że mogłem z takiemi zapasami odbyć podróż do Sahary. Po obiedzie zaszyła mi pieniądze na zadatek w kieszeni surduta, przymierzyłem obywatelskie buty — leżały wybornie. W baraniej czapce było mi wcale do twarzy, i gdyby jeszcze blada moja cera nieco ściemniała, niktby mnie nie poznał, że jestem z miasta.

Nie chcąc pojechać tam nieprzygotowanym, wynotowałem sobie z przewodnika do szacowania majątków ziemskich wszystkie punkta, na które mam żądać odpowiedzi i o godzinie czwartej byłem już gotowy do drogi. Na wsiadaniu już zaszła pewna okoliczność, która mogła znowu odwlec do Słowikowa wyprawę. Kapitan przybył z całym rynsztunkiem myslistwa, to jest z młodą Dżalmą, legawą suką w pierwszem polu, z torbą przewieszoną przez jedno ramię, i ze strzelbą sterczącą mu na plecach, niby arabska janczarka; jak tylko Brońcia zobaczyła tę długą fuzję, zbladła i zrejterowawszy do drugiego pokoju, zaczęła mi dawać znaki, abym do niej przyszedł.

— Tymciu — mówi do mnie przestraszona — ty nie pojedziesz z fuzją.

— Dlaczego? Czy to ludzie nie jeżdżą z bronią, tembardziej, że pewno nie nabitą.

— Nie, nie, nie, ja na to nie pozwolę. Niech on zostawi strzelbę. Ani godziny nie miałabym tu spokoju.

— Moja Bronisiu, zaproponuj mu sama, przyznam ci się, że ja nie śmiem.

— I owszem, ja jemu powiem, to niebezpiecznie z fuzją...

Jakoż po wielu targach z kapitanem, po wielu sprzeczkach, nawet dość ostrych, stanął za pośrednictwem mojem taki kompromis między niemi, że kapitan zdecydował się rozebrać swoją strzelbę, a części jej, oddzielnie lufy, oddzielnie kolbę, umieściliśmy jedno w kufrze, a drugie w sakwojażu.

— W ten sposób już nie wystrzeli — mówię, zapinając kuferek — lecz nie ręczę, jak przyjdzie nocować i rzeczy wyjmować, czy się nie porozumią...

— Dobrze ci żartować, a o wypadek nie trudno... No, jedź mój Tymeczku, i pisz mi zaraz dziś wieczór.

— Czy o porozumieniu kolby z lufami?

— I o tem... ale jak zajechaliście, i czy kupiłeś Słowików.

Przyrzekłem, a uściskawszy Bronisię, jakbym się z nią żegnał na długie lata, ruszyliśmy dorożką na dworzec kolejowy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Oskarżona: Sir! czy chcesz koniecznie znać powód, dlaczego pragnęłam przerwać pasmo tego nędznego życia i nie czuję wdzięczności tym, którzy mię od śmierci uratowali?

Jestem aktorką, sir; ponieważ zostałam nią, rodzina mię odepchnęła; przybyłam z dalekiej obczyzny bez jednego penny do Londynu, nie znalazłam tu środków do życia; głodna i stroskana o talent mój, który tak marnie przepaść musiał, szukałam śmierci we falach Tamizy — i niestety! jej nie znalazłam.

Tu występuje kilku świadków, którzy potwierdzają zeznania oskarżonej.

Jeden z nich, przyjaciel jej ojca, czcigodnego pastora ewangelickiego na prowincji, oświadcza się niezwłocznie z gotowością przyjęcia Hannyh do domu, byleby jej nie karano.

Sędzia (do oskarżonej): Jeżeli mi przyrzekniesz, że nie powtórzysz więcej podobnego kroku natenczas pozwolę ci tym razem bezkarnie wrócić do rodziny.

Oskarżona: Sir! a moja sztuka? czy mam na zawsze wyrzec się sceny?... przenigdy!...

Sędzia: To nie należy do mnie; zresztą, pomógłbym ci bardzo chętnie do ziszczenia twych pragnień, ale nie mam stosunków, któreby mi to umożebniły. Wszakże (tu słychać łkanie Hannyh Flowers) lituję się nad tobą miss i—przyjdź do mnie za dwa dni.

Hannah Flovers przybyła w oznaczonej godzinie, ale i ojciec jej, do którego szlachetny sędzia napisał, pojawił się w tejże samej chwili, ażeby przyjąć w ramiona swą ukochaną córkę.

Chwila była rozczulającą.

— „Przyjmij wielebny ojcze—rzekł sędzia—napowrót zbłąkaną twą córkę i pozwól jej wykształcić talent, jeżeli go posiada; czy mi to przyrzekasz?“

— „Sir! — odrzekł Revérend Mr. Flovers — jako duchowny kościoła anglikańskiego uważałbym dotąd za grzech wychować we własnej córce aktorkę; ponieważ jednak cudowną wolą Opatrzności znalazłem znowu tę, której zgon miałem nieomal opłakiwać, wznoszę się po nad przesądy mojego stanu... Hannah! zostaniesz artystką“.

I Hannah Flovers została artystką...

Nie wiele czasu minęło, a jest ona—pod nazwiskiem M...—pierwszą dzisiaj gwiazdą w Drurylane-Theâtre. Życie i sławę zawdzięcza wielkodusznemu sędziemu, który okazał się wobec nieszczęśliwej prawdziwym człowiekiem.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Wydane zostały przepisy o sposobie pobierania przez skarb dochodu propinacyjnego na gruntach włościańskich w Królestwie Polskiem.

= W budżecie państwa na r. b. wyznaczono rs. 280,000 na dodatek procentowy do pensji urzędników rosjan ministerstwa spraw wewnętrznych, służących w różnych uprzywilejowanych miejscowościach; najznaczniejsza część tej sumy przypada dla osób urzędujących w gubernjach Królestwa polskiego.

= W budżecie ministerjum spraw wewnetrznych na r. b. na utrzymanie w dobrym stanie pałacu brühlowskiego, oświetlenie, opał i najem służby przeznaczono rs. 11,667.

= Zarząd kolei warszawsko-petersburskiej zamierza w Wilnie założyć czteroklasową szkołę techniczną.

= Bank Polski z powodu niezaopatrzenia się w nowe książeczki czekowe przez osoby zamieszkujące na prowincji przyjmuje i upoważnia prowincjonalne swe filje do przyjmowania czeków na dawnych drukach jeszcze do dnia 13 lutego r. b.

= Prezydent miasta Warszawy, jenerał-lejtnant Starynkiewicz, wyjechał w sprawach służby w dniu dzisiejszym do Petersburga. Głównym powodem podróży szanownego prezydenta jest przedstawienie i poparcie projektu kanalizacji i wodociągów. Przez czas nieobecności jen. Starynkiewicza obowiązki prezydenta pełnić będzie radca magistratu miasta Warszawy, rz. rad. st. Sąchocki.

= W ciągu całego roku 1879 wykupiono w ogóle patentów i świadectw handlowych 20,570 sztuk za 285,143 rs. 62 kop., z których w grudniu jeszcze 40 sztuk za 195 rs. 50 kop. Kasa miejska ze źródła tego miała dochodu 82,580 rs. 25 kop. Na rok 1880 wykupiono w listopadzie 1,307 sztuk dokumentów firm handlowych za 24,359 rs. 50 kop., w grudniu 10,206 za 200,236 rs. 54 kop., ogółem 11,513 sztuk za 224,596 rs. 4 kop. Procenta na korzyść kasy miejskiej wynoszą 72,250 rs. 30 kop.

= P. Maksymiljan Fajans, właściciel zakładu litograficznego, otworzył w Warszawie w dniu wczorajszym drukarnię pośpieszną.

= *Przegląd katolicki* donosi o następujących zmianach zaszłych między duchowieństwem dyecezji kujawsko-kaliskiej: *mianowani* wikarjuszami: ks. Celestyn Drecki, kandydat św. teologji do Wielunia i ks. Albin Struss, bernardyn; do Koła; *przemieszczeni* proboszcze: ks. Ksawery Klass, z Kawnic dek. konińskiego do Wielgomłyna dek. noworadomskiego; ks. Stanisław Łabęcki, ze Szczawcwa do Łobudzic, dek. piotrkowskiego; ks. Pius Kolczyński, z Łobudzic do Przezpolewa, dek. kaliskiego; ks. Anatazy Petrykowski, z Przezpolewa do Raczyna dek. wieluńskiego; ks. Antoni Kraszewski, z Raczyna do Bąkowej Góry, dek. noworadomskiego; ks. Wiktor Krąkowski, z Bąkowej Góry do Szczercowa; wikarjusze: ks. Antoni Potocki, ze Skólska dek. słupeckiego do Kramska dek. konińskiego; ks. Stefan Swikalski, bernardyn, z Parzna dek. piotrkowskiego do Skólska; ks. Józef Bązalski, z Wieńca dek. włocławskiego do Parzna; ks. Walenty Albin z Wielunia do kościoła św. Mikołaja w Kaliszu; ks. Aleksander Dąbrowski, z Uniejowa dek. tureckiego do Tuszyna dek. piotrkowskiego i ks. Antoni Jabłoński z Tuszyna do Russocic dek. konińskiego. *Otrzymali święcenia:* na djakona Felicjan Stasiakowski; na subdjakonów: Andrzej Wojciechowski, Marceli Delikat, Józef Jędruczko, Juljan Bogutyn, Ludwik Banca, Michał Benet, Edmund Bogusławski i Antoni Uziak. Dwaj pierwsi są wychowańcami seminarjum włocławskiego, pozostali lubelskiego. *Zmarli:* we wrześniu roku zeszłego we wsi Subbocza, gubernji kurlandzkiej, ks. Jan Rusecki, b. proboszcz parafji Borków dek. kaliskiego w 47 roku życia, 24 kapłaństwa i dnia 1-go grudnia r. z. ks. Peregryn Sędzieniewski, bernardyn w Kazimierzu, w 71 roku życia.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj powtórzoną zostaje „Łucja z Lammermooru (abonament B, nr 2).

* Zapowiedziany na dzień dzisiejszy pierwszy po powrocie występ Marji Derynżanki odłożony został do soboty z powodu wyjazdu pana Tatarkiewicza na dni kilka.

Zamiast „Małomieszczan na prowincji“, odegrane zostaną dzisiaj cztery jednoaktówki.

* W niedługim czasie wznowiony zostanie na scenie naszej efektowny dramat „Hans Mathis“ (Żyd polski) Erckmana-Chartriana (?).

* Koncert Antoniego Rubinsteina odbyć się ma w nadchodzący poniedziałek w sali resursy obywatelskiej.

* Pani Anetta Essipow zamierza wystąpić z porankiem muzycznym w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, w sali resursy obywatelskiej.

Współudział przyrzekł artysta p. Aleksander Zarzycki, który odegra wraz z nią duo Szopena.

Bilety są już do nabycia.

* We wczorajszym zwykłym wieczorze Towarzystwa muzycznego zwróciła na się uwagę p. Natalja Sługocka, uczennica p. Sterlinga, władająca poprawnie dźwięcznym głosem sopranowym.

* W koncercie p. M. Horbowskiego, zapowiedzianym na dzień 14 lutego przyjmą udział: pani Regelmanowa (amatorka), panie Kossakowska, z Szlezygierów Kamińska, Wojakowska; pp. Górski, Hoffman, Kozieradzki, Kwiecinski.

Czynne też będą chóry Towarzystwa muzycznego.

= **Ze sztuki.**

* Na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych umieszczone zostały w ciągu dni ostatnich następujące obrazy:

Antoniego Grammatyki: „Nad grobem przyjaciela“, Bohdana Kleczyńskiego: „Studjum z natury“, Bolesława Łaszczyńskiego: „Portret damy z dziewczynką“, tudzież Juljana Maszyńskiego: „Do konwiktu“.

* W przyszłą niedzielę zostanie otwartą w pałacu brühlowskim wystawa obrazów dawnej sztuki, na korzyść ochrony dziewcząteк przy ulicy Hożej.

Urządzeniem wystawy zajmują się panowie Cyprjan Lachnicki i Kazimierz Dobiecki.

* Wkrótce już ma dojść do skutku wystawa odlewów gipsowych, wykonanych przez dra Levittoux.

Wystawa ta ma być urządzona w jednym z salonów pana Ungra, na rzecz rodziny pozostałej po ś. p. drze Lovittoux.

* Jutro ukaże się w salonie sztuki Ungra nowy karton Andriollego ze „Starej baśni“—„Na pobojowisku“.

„Hamlet“ Czachórskiego znajdować się tu będzie tylko do niedzieli, poczem umieszczony być ma w paryskim salonie.

= Historja byłej szkoły głównej.

W gronie wychowańców b. szkoły głównej w Warszawie powstał projekt wydania zbiorowemi siłami—historji tej instytucji naukowej.

W tym celu — jak się dowiadujemy z *Kroniki lekarskiej* — zawiązuje się obecnie komitet redakcyjny, który ma wypracować program wydawnictwa i zająć się wezwaniem współpracowników, rozłożeniem prac i ostateczną redakcją zebranego materjału.

Do komitetu owego wejść ma po kilku wychowańców z każdego wydziału b. szkoły głównej.

Z pomiędzy wychowańców wydziału medycznego b. szkoły rzeczonej wybrani zostali w tych dniach do pomienionego komitetu doktorzy Dobieszewski, Dobrski, tudzież Stanisław Markiewicz.

Spodziewamy się, iż jaknajwięcej wychowańców b. szkoły głównej podąży ze współpracownictwem, gdyż tylko przy licznym ich udziale wydawnictwo owo stać się może istotnym i wszechstronnym obrazem dziejów tej instytucji naukowej.

= Dostawa węgla.

W dniu 20 b. m. z Sosnowic, Dąbrowy i Granicy wysłano 302 wagonów węgla, a mianowicie: do Zawiercia 7, do Piotrkowa 3, do Koluszek dla Łodzi 73, do stacyj kolei bydgoskiej 29, do Warszawy 93 i do innych stacyj drogi żelaznej warszawsko - wiedeńskiej 99.

W dniu 17-tym b. m. przybyło do Warszawy 123 wagonów, w tej liczbie: dla m. Warszawy 69, dla dróg prawego brzegu Wisły 50 i dla kolei wiedeńskiej 4.

Tegoż dnia sprzedano ze składów drogi żelaznej za stacji Warszawa 502 osobom 2350 pudów węgla.

= Wylew Wisły.

Pod dniem 18 stycznia otrzymujemy od naszego korespondenta z Sandomierza dalsze wiadomości o klęsce wylewu:

„Do dziś dnia od czasu, kiedym ostatni raz do was pisał, woda opada, lecz słabo...

Obecnie jest stóp 13 cali 2.

Wciąż mamy mrozy kilkostopniowe przy północnym albo północno-zachodnim wietrze.

Rozlane po nizinach wody zamarzły—jeżdżą już po nich.

Wisła oczyszczona z lodów powyżej Koćmierzowa pokryła się wczoraj gęstą krą.

Widać w górze rzeki część lodów ruszyła...

Pod Zawichostem, o 10 wiorst poniżej Sandomierza, Wisła stoi.

Przejeżdżają po lodzie końmi.

W Sandomierzu codziennie rozdają biedakom z okolicznych zalanych miejscowości około 150 funtów chleba...

Fundusz na ten cel ze składek zebrany jest złożony u prezydenta miasta p. Słomczyńskiego.

Lada dzień jednak musi się to wyczerpać...

Proponują urządzenie koncertu amatorskiego.

Zanim to przecież nastąpi, może zbraknąć dla nieszczęśliwych chleba i soli.

Radzić trzeba na to...

W Nadbrzeziu (Galicja) w niektórych chatach do połowy okien jest woda, obecnie zamarzła...

Piece tu i owdzie porozpadały się.

Mówią, że pod Krakowem użyto armat do rozbicia zatorów.

Inżenierowie austryjaccy zatór pod Kamieniem mściowskim dynamitem rozsadzać mają.

Czy im się jednak to uda?

Wał austryjacki jest na gwałt naprawiany.

Dowiaduję się w tej chwili, że Wisła przez rozerwany wał zrobiła sobie wprost Koćmierzowa za Nadbrzeziem nowe koryto i tą drogą wody wpadają do Sanu...

W okolicy okazują się już i sanitarne skutki wylewu.

Kilkanaście osób zachorowało na ospę.“

= Na szlązaków.

Na szlachętny ten cel płyną na prowincji liczne a obfite składki.

Między innemi, jak donosi *Kor. płocki*, w powiecie lipnowskim zsypano już dla nieszczęśliwych dotkniętych głodem 500 korcy zboża.

Jest jeszcze nadzieja, że liczba ta się podwoi...

= Górnemu Szląskowi nowe zagraża niebezpieczeństwo.

Schlesische Ztg. donosi, iż w okolicach Katowic wybuchła silna ospa.

Kilka ofiar już padło.

= Łowiec jakich mało!

Z Doliny w Galicji donoszą co następnje:

„Dnia 12 b. m. odbyło się małe polowanie w pięć strzelb w Dolińskiem na terytojum Łopianka w gminie Grabów, na którem to polowaniu ubito cztery grube dziki a piątą sztukę postrzelono.

Sam fakt byłby małoznaczącym, gdyby nie towarzyszące mu smutne i ciekawe okoliczności.

Odyniec raniony uchodził, a prześladowany ciągle przez tropowca szukał największych gąszczów i zatrzymywał się w nich, co umożebniło dwom myśliwym, leśniczemu i gajowemu, podsunąć się ku niemu na pewną odległość.

Raniony odyniec, ukryty w gęstwinię, pierwszy zoczył myśliwych, rzucił się na gajowego i zadał mu dwa cięcia niebezpieczne...

Wściekła postawa odyńca zmięszała innych myśli

stawieniem do głównego zarządu towarzystwa.

Uwaga 2. — O znacznych ofiarach komunikuje się do wiadomości Najjaśniejszego Pana.

§ 10. Utrzymanie domu inwalidów i znajdujących w nim schronienie szeregowców oznaczone zostaje w budżetach zatwierdzonych przez komitet domu.

IV. Regulamin przyjmowania do domu inwalidów i uwalniania znajdujących tam schronienie szeregowców.

§ 11. Przyjmowanie szeregowców do domu inwalidów dla schronienia, przeznaczanie familijnych bezpłatnych lokalów, a także uwalnianie z zakładu i pozbawianie prawa do bezpłatnego pomieszkania dopełniane jest na mocy postanowień komitetu.

Uwaga. Do domu inwalidów nie są przyjmowani: *a*) wypisani z tegoż lub z podobnych zakładów za złe prowadzenie się; *b*) dotknięci chorobami zaraźliwemi, i *c*) mający pomięszanie zmysłów.

§ 12. Znajdujący przytułek w domu inwalidów szeregowcy zostają zeń wykluczeni:

a) na własne ich żądanie,

b) w razie wstąpienia w związki małżeńskie,

c) po uzyskaniu dostatecznych dla utrzymania się środków,

d) za złe prowadzenie się,

e) za nieprzybycie z urlopu w sześć tygodni po upłynięciu terminu urlopu, jeśli przyczyny opóźnienia nie zostaną uznane przez komitet za zasługujące na uwagę.

Uwaga. Przyczyny uwolnienia z domu inwalidów znajdujących w nim przytułek są zaznaczane na zwracanych im dokumentach służbowych. *(Dalszy ciąg nastąpi.)*

Rzemiosła w gub. warszawskiej w r. 1878.

—vd— Według urzędowych danych statystycznych, było w roku 1878 w gub. warszawskiej (za wyjątkiem Warszawy) rzemieślników i ich czeladzi 8137, co w porównaniu z ogółem ludności w gubernji stanowi 0,9%

Cyfra ta dzieli się na rzemieślników miejskich i wiejskich; pierwszych było 4617, drugich 3460.

W miastach rzemieślnicy stanowią 4% ludności, na wsiach 0,4%.

Dane te dowodzą, że przemysł po wsiach jest tam bardzo słabo rozwinięty i że ludność gubernji przeważnie za rolniczą uważać należy, choć z drugiej strony nie tłómaczą one dokładnie, jaki jest rozwój przemysłu domowego, praktykowanego w chwilach wolnych od zajęć rolniczych.

Przechodząc do dalszych o produkcji rzemieślniczej danych, zaznaczymy, że przybliżona wartość warsztatów i narzędzi rzemieślników w gubernji wynosiła około 120,304 rs., że wartość materjałów surowych przerobionych przez nich była rs. 1,785,611, że wreszcie wartość produkcji rocznej dochodziła do 2,849,574.

Więcej szczegółowe dane przedstawi poniższa tabela.

	Liczba pracujących.	Produkcja.
Blacharze	103	28,800
Bednarze	259	45,466
Brukarze	13	4,165
Cieśle	293	64,310
Cukiernicy	31	17,470
Czapnicy	128	24,063
Farbiarze	35	11,238
Garncarze	119	20,970
Gonciarze	6	3,250
Gwoździarze	53	11,770
Grzebieniarze	4	965
Introligatorzy	38	5,975
Jubilerzy	8	5,430
Kamieniarze	303	36,610
Kołodzieje	513	90,933
Koszykarze	11	1,800
Kominiarze	80	10,450
Kotlarze	61	116,640
Kowale	1130	320,330
Kapelusznicy	17	10,630
Krawcy	870	167,280
Kuśnierze	72	20,680
Malarze	30	44,620
Piekarze	327	97,820
Powroźnicy	66	15,920
Piernikarze	17	6,700
Passamanterzy	6	1,250
Rękawicznicy	2	490
Rzeźnicy	465	579,860
Rymarze i siodlarze	108	38,490
Stolarze	574	129,545
Slusarze	113	37,688
Szewcy	1996	470,808
Szklarze	115	20,994
Tokarze	53	13,460
Waciarze	43	7,425
Zegarmistrze	26	6,120
Zduny	49	9160.
Razem	8137	2,849,574.

Zmniejszone zostały w budżecie r. 1880, w porównaniu z budżetem roku poprzedniego, następujące pozycje: *a*) akcyza od cukru (o rs. 498,000), *b*) dochód z dróg żelaznych (o rs, 1,343,275), *c*) wypłaty na rachunek obligacyj konsolidowanych od dróg żelaznych (o rs. 243,000) i *d*) w czterech pomniejszych pozycjach (o rs. 140,871).

Przechodzimy do rozchodów państwowych.

Budżet na rok 1880 oznacza je w wysokości rs. 666,256,500 rs.; w porównaniu z budżetem roku poprzedniego jestto więcej o rs. 37,672,743.

W zwiększeniu tem na rozchody zwyczajne przypada rs. 32,139,711.

Dzieląc liczbę rzemieślników na powiaty, widzimy, że najwięcej ich liczą powiaty włocławski (1603) i nowo-miński (824), najmniej radzymiński (301) i łowicki (444).

Jako dopełnienie powyżej umieszczonych dat przytoczyć jeszcze winniśmy cyfry urzędowe, charakteryzujące o tyle o ile rozwój produkcji domowej płótna u włościan.

Widzimy więc, że w roku 1878 było w gubernji warszawskiej 20,159 krosien, na których wyrobiono 962,417 arszynów płótna, co w zestawieniu z liczbą ogólną ludności gubernji stanowi 1,3 arsz. na osobę.

Pomimo, że produkcja ta, stosunkowo nieznaczna, część przecież jej, choć niewielka, szła na sprzedaż; sprzedano mianowicie 59,805 arszynów, pozostała zaś ilość 902,612 arsz. obróconą została na potrzeby miejscowe.

Wypada ztąd na osobę po 1,1 arsz.

Najwięcej krosien było w powiecie łowickim (5149), i nowo-mińskim (3833), najmniej zaś w warszawskim (401) i błońskim (342); najwyższą produkcję, bo 318,095 arsz. płótna, przedstawia powiat łowicki, najniższą (7,526 arsz.) błoński.

Pod względem stosunku produkowanego płótna do ilości krosien, wypada, że jedno krosno wyrabiało przeciętnie 47 arszynów płótna (najwięcej w powiecie włocławskim—85 arszynów i najmniej w błońskim—23 arsz.).

Książę de Gramont.

W sobotę wieczorem zmarł w Paryżu ks. de Gramont, ten sam, który tak niefortunną odegrał rolę w prologu wielkiego dramatu francuskiego, rozpoczętego w r. 1870.

Dziwnem zrządzeniem losu śmierć byłego ministra Napoleona III przypadła właśnie w tej samej chwili, kiedy najzawziętszy jego przeciwnik leżał także na śmiertelnej pościeli.

Nieprzejednany Juljusz Favre o dwa dni tylko przeżył ks. de Gramont; uległ on chorobie sercowej po długich i dolegliwych boleściach.

Ks. de Gramont zakończył życie w swoim wspaniałym pałacu przy ulicy de la Peyrouse na polach elizejskich.

Zabiło go uderzenie krwi do głowy...

Po kilkugodzinnych cierpieniach książę wyzionął ducha.

Historja imię tego człowieka zapisze tuż obok imienia Napoleona III, bo obaj mieli wspólny udział w nieszczęściach, które Francję wskutek ostatniej wojny spotkały,

Był on potomkiem jednej z najstarszych rodzin szlacheckich we Francji; Antoni, Alfred, Agenor Gramont ks. de Bidache był jednym z najpierwszych arystokratów, którzy się nakłonili ku sprawie Napoleona III i pogodzili z zamachem stanu.

Karjerę swoją zaczął książę od stopnia oficerskiego w artylerji, a wziąwszy dymisję, byłby może pozostał na uboczu, gdyby go sam cesarz dla jego arystokratycznego pochodzenia nie był wyprowadził na widok publiczny.

Napoleon lubił swoje parweniuszowskie cesarstwo oświetlać jasnemi gwiazdami starej, dobrej szlachty, bo ona nadawała pozory i naprawiała opinję dworu.

Gramont był jeszcze wtedy hrabią tylko, ale tytuł i pochodzenie pomogły mu do szybkiego wznoszenia się ze szczebla na szczebel.

Cesarz najpierw powierzył mu misje dyplomatyczne, jako ambasadora swego wysłał na dwór wirtemberski, później do Rzymu, gdzie bawił przy dworze papieskim, a około r. 1860 zamianowano go posłem w Wiedniu.

Tam do dzisiejszego dnia zachowano o nim miłe wspomnienie, jako o wielce uprzejmym i przyjemnym salonowcu, chociaż dość miernym dyplomacie.

Wreszcie po ustąpieniu Drouin'a de L'Huys, Napoleon w najważniejszej dla państwa chwili powierzył wydział spraw zewnętrznych księciu de Gramont, nie zastanawiając się wiele nad tem, czy nowy minister odpowie swemu zadaniu.

Wypadki późniejsze przekonały, niestety za późno, że nie.

On to właśnie, ulegając może wraz z innymi wpływom cesarzowej Eugenji — wywlókł na porządek dzienny polityki europejskiej ową fatalną dla cesarstwa drugiego kwestję dynastji hiszpańskiej.

On to wysłał tę nieszczęsną depeszę do posła francuskiego przy dworze berlińskim, p. Benedettiego, bawiącego wówczas w Ems, z dwóch podobno wyrazów złożoną:

— „*Brusquez le roi*“,—przynaglaj pan króla!

Później zaprzeczano wprawdzie temu faktowi, ale jakkolwiekbądź, ta *brusquerie* stanowiła charakterystyczną cechę polityki pierwszego ministra, i doprowadziła cesarstwo przez Wörth, Spicheren i Weissenburg do Sedanu.

Po rozbiciu się rządów napoleońskich, ks. de Gramont usunął się zupełnie w cień życia prywatnego.

Z widowni politycznej zeszedł, jak wygwizdany aktor.

Rodzina Gramont'ów należy do wielce zamożnych w kraju, książę posiadając miljonowy majątek mógł wygodnie spędzać czas w ukryciu i rozmyślać nad swemi politycznemi niepowodzeniami, które ojczyznę jego tylu dzielnych synów pozbawiły, o tyle miljardów franków kraj zubożyły.

Dla własnej rehabilitacji i rozjaśnienia stosunków spisywał on rodzaj pamiętnika, w którym wiele sensacyjnych rzeczy znalazło pomieszczenie.

Dzisiaj zapomniano o książce, ale o autorze nie tak łatwo zapomną we Francji, bo nazwisko jego połączyło się zbyt silnie z datami, które głęboko wdarły się w serce każdego francuza.

Nawet chwila odwetu nie zmaże tak łatwo wspomnień związanych z nazwiskiem niefortunnego polityka.

Ks. de Gramont nie zbyt późnego doczekał się wieku; umarł przeżywszy dopiero lat sześćdziesiąt jeden.

Za trumną byłego ministra, z gronem przyjaciół i stronników, którzy zapominać i pobłażliwie przebaczać umieli, poszedł zapewne i hr. Beust, dzisiejszy poseł austryjacki w Paryżu.

On jeden z zagranicznych kolegów padł ofiarą niezręczności i porywczości nieboszczyka; on jeden zapewne nie tak łatwo mógł strawić i przeżuć „wyjaśnienia“ księcia ministra, bo one wcale w niekorzystnem świetle przedstawiły austryjackiego dyplomatę. który w owej epoce odegrał dość smutną rolę wobec zachwianego Cesarstwa.

Przed bitwą pod Wörth odzywał się po junacku i zdradzał wielką ochotę do wojenki, ale po bitwie chorągiewkę zwinął, sianem się wykręcał i jakoś niczego przypomnieć sobie nie umiał ani z obietnic, ani z własnych poglądów na sytuację.

Książę w swej książce nie oszczędzał hr. Beusta i zemścił się przynajmniej o tyle na dwulicowym koledze, że mu zamknął drogę powrotu raz na zawsze do austryjackiego gabinetu.

+

Aktorka i sędzia.

—r— Jedna z zagranicznych gazet sądowych opowiada zajmujący fragment z dziedziny ewangelickiego sądownictwa.

Przed jednym z londyńskich trybunałów policji poprawczej stanęło dziewczę 19-letnie, Hannah Flovers, z zawodu aktorka, ażeby się usprawiedliwić z oskarżenia o zamierzone samobójstwo.

Blada, interesująca piękność przybyła w żałobnej sukni.

Trybunał sądowy żywo uczuł się zainteresowany tym wypadkiem.

Dwaj konstablowie, patrolujący nad brzegiem Tamizy, usłyszeli, przechodząc około mostu św. Pawła, rozdzierające wołanie o pomoc; był to głos oskarżonej, która z mostu rzuciła się w nurt rzeki.

Bayle, jeden z konstablów, wskoczył natychmiast do wody, narażając własne życie, aby ocalić tonącą.

Wyciągnął Hannę za włosy w chwili ostatecznej.

Sędzia: Miss Anno Flovers, słyszysz, o co cię oskarżają? Czy tak było?

Oskarżona: Tak, sir.

Sędzia: Zamiar odebrania sobie życia jest wedle naszych ustaw karygodny; nikt nie ma prawa rozporządzać w ten sposób swem życiem; czy nie masz krewnych, miss?

Oskarżona milczy.

Sędzia: I jakiż był powód tego samobójczego kroku? Czy nędza cię do tej rozpaczy doprowadziła?

Oskarżona milczy ciągle.

Sędzia: No — to zapewne była miłość, bo zresztą nie umiałbym zrozumieć, co?

wych do tego stopnia, że żaden nie miał odwagi podsunąć się powtórnie, aby śmiertelnym strzałem położyć zwierza...

Dopiero p. Brzostowski, łowczy księcia Adama Sapiehy i hr. Artura Potockiego, przybiegłszy z odległego stanowiska i dowiedziawszy się co zaszło, bez namysłu rzucił się w gęste zarośla, gdzie jeszcze tropowiec naszczekiwał odyńca i celnym strzałem powalił rozjuszonego dzika...

Jako ciekawe zdarzenie myśliwskie warto przytoczyć, że niespełna w dwóch godzinach i to w jednym miocie, p. Brzostowski, oprócz tego odyńca, ubił dwa inne również grube jak poprzedni!"

═ Piszą do nas z Wiednia:

Jak zwykle tak i w bieżącym roku odbędzie się tu „bal polski"

Bale te mają w Wiedniu swą ustaloną sławę.

Prócz tego zgromadzają one zwykle najdystyngowańszą publiczność stolicy, zacząwszy od arystokracji najbłękitniejszej krwi a skończywszy na mnóstwie znakomitości, dygnitarzy i dyplomatów niemal wszystkich części świata...

Co jednak werwy i animuszu polskim balom szczególnie dodaje, to mazur... dziarski, prawdziwie polski...

Niemcy entuzjazmują się formalnie *mit der grossen Mazur*—tak bowiem zowią oni nasz taniec.

Dla tego bal polski zwany tu jest powszechnię „*Ball der grossen Mazur*".

Prasa miejscowa w pierwszym rzędzie jest zwolenniczką polskiego tańca i od czasu pojawienia się w repertuarze karnawałowym w Wiedniu balów polskich, niemało przyczyniła się ona do jego zpopularyzowania.

Dawniej znał Wiedeń mazura tylko *vom Hörensagen* lub ze sceny, obecnie zyskuje mazur obok walca prawo obywatelstwa nad „modrym Dunajem".

Szczególnie w bieżącym roku stał on się modnym tańcem, a każdy tancmistrz ogłasza osobne „kursa mazura".

Przystępując *ad rem* winniśmy dodać, że w tym roku odbędzie się bal polski w Wiedniu w dniu 26 stycznia w salach *Musikvereinu*.

Czysty dochód z balu przeznaczony w dwóch trzecich częściach dla głodem dotkniętych wieśniaków w Galicji, a w jednej trzeciej dla ubogiej młodzieży akademickiej w Wiedniu.

Prezesem komitetu balowego jest Jan hr. Stadnicki.

═ Charakterystyka aktorów.

Petersburski dziennik teatralny *Souffleur* podaje charakterystyczne określenie talentów scenicznych, jakie czyni pewien przedsiębiorca teatru prowincjonalnego.

Pisze on do swojego przyjaciela w stolicy, aby mu wysłał kilku dobrych artystów, przyczem kładzie za warunek, aby artyści ci mieli następujące przymioty:

„Pierwsza kochanka dramatyczna: ogień; naiwna artystka: suchość bez łez; wodwilistka: trochę fosforu; tragik: „głos i oczy; kochanek: słodycz; charakter czarny: nieco djabelstwa; komik poważny: rozum; komik buffo: zręczność małpy"...

Wiele racji, wiele w tem racji...

═ Pan i sługa.]

Pan (po powrocie z podróży). Masz tu Marysiu rubla i opowiedz mi, co żona robiła podczas mej niebytności.

Służąca. Nie mogę opowiadać, gdyż pani dała mi dwa ruble, abym nic nie mówiła...

═ W szkole.

— Powiedz mi, czy moglibyśmy obejść się bez wody? — pyta się nauczyciel malca.

— Moglibyśmy.

— Jakto! a cóżbyśmy naprzykład pili?

— Piwo — odpowiada przyszły czciciel Gambrynusa.

═ **Wypadki.**

* Powożący sankami nr 742, Błażej G., najechał na ulicy Senatorskiej na przejeżdżającą w innych saniach Augustę P.; uderzył ją dyszlem w ramię i skaleczył.

* Pod nr 33 na ulicy Pańskiej, czeladnik piekarski Jan G., w kłótni z żoną swoją Marjanną, żelaznem kółkiem rozciął jej dwa palce prawej ręki aż do kości.

* Wyrobnik Mordka F., wskutek nieostrożnej jazdy, najechał na przechodzącego chłopca, Feliksa Z., i skaleczył go silnie w prawą nogę.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na rzecz głodem dotkniętych szlązaków:

Stefanja z hr. Ilińskich Kaszowska rs. 25; Hr. Iz. Ł. marek 20; Włodzimierz i Witold M. pięciofrankówkę i talar pruski; Mieczysław Pruszyński z Korolieszczewicz rs. 6; Zofja Pruszyńska rs. 3; J. K. z Wojciechowa rs. 1; A. K. rs. 2 kop. 70; od służącej Faustyny kop. 50; Anastazja K. rs. 1; z Wilna rs. 3; Jankowski Czesław rs. 3.

— Złożyli również: Hr. Iz. Ł. rs. 10 na kościół Wszystkich Świętych; Eustachy Cz. z Elizawetgrodu rs. 1 na dotkniętych powodzią w sandomierskiem.

— Dla dwunastoletniego ucznia gimnazjalnego filologicznego, który podniósł się właśnie z ciężkiej choroby, potrzebny jest szynel. Młodzieniec zasługuje na istotne poparcie. Nie wątpimy, iż dobroć naszych czytelników zaradzi temu niedostatkowi.

— W mennicach cesarstwa rosyjskiego wybito w bieżącem stuleciu (1800 — 1878):

monety złotej	za rs.	890,065,648
„ platynowej . .	„ „	4,251,843
„ srebrnej. . .	„ „	348,013,361
	razem za rs.	1,242,330,852

a że S. Bourne oblicza ilość złota w obiegu na 1,145 miljonów funtów szterlingów, zatem w cesarstwie wybito przeszło 8%.

≌ W d. 17 b. m., w kościele Opieki św. Józefa, pobłogosławiony został przez Jks. kanonika Stępowskiego w asystencji Jks. Kucharskiego związek małżeński pomiędzy p. **Aleksandrem Paulij**, administratorem lasów majoratu w kaliskiem a panną **Stefanją Konstańską**, córką wielce szanownego Franciszka Konstańskiego, b. pomocnika zarządzającego pocztamtem warszawskim, obecnie urzędnika drogi żelaznej nadwiślańskiej i małżonki jego Konstancji z Kotuszewskich. Po skromnem lecz szczerem ugoszczeniu grona weselnego w domu rodziców panny młodej, nowożeńcy udali się do rezydencji pana młodego przeprowadzani przez grono przyjaciół, obsypani bukietami i życzeniami szczęść Boże! —1,522—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 8 stycznia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
1	Koszyki	Marja Dmoch.	Mąż szuka obowiązku, dz. dr. 7.
34	Nowowilcz.	Skoblińska M.	Mąż chory obłoznie, dz. dr. 4. matka stara.
59	Leszno	Baranowska A.	Mąż chory obłożnie, dz. dr. 3.
22	Marszałko.	Rydzewska K.	Wdowa, dzieci dr. 4.
12	Miedziana	Zieliński Jan.	Lat 81 i sparaliżowany.
31	Gęsia	Binge Karolina	Mąż i syn obłożnie chorzy, córka mała.
37a	Pawia	Wojciechoska	Mąż chory, dz. dr. 2.
12	Muranows.	Ita Bomstein	Mąż chory, dzieci dr. 3.
56	Nowolipki	Nowakowska	Wdowa, dzieci drobnych 3.
20	Brzozowa	Terkauf Julja	Mąż i żona chorzy, dz. dr. 3.
28	St. Miasto	Wilgocki Ign.	Żona ciężko chora, dz. dr. 3.
14	Topiel	Czystowska T.	Wdowa, dzieci dr. 3.
4	Browarna	Myszkowska	Sparaliżowana.
7	Szczygla	Kołodzińska J.	Mąż chory, dzieci dr. 3.
6	Zajęcza	Karabinowicz	Niewidoma.
36	Tamka	Puchalska T.	Wdowa, chora, dzieci dr. 3.

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m., to jest jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Nowodworskich **Pogorzelskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy, żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pogrążeni w smutku rodzice, brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1513

† W sobotę, to jest dnia 24 b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Reginy z Kraszewskich **Krassowskiej**, zmarłej w Busku, odprawioną będzie msza święta, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **9-tej** zrana, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —1497—

† Dnia 24 b. m., w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Wojno**, b. pisarza sądu pokoju w Łowiczu, odprawioną będzie w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, wotywa żałobna, za spokój duszy jego, na którą pozostała wdowa wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1552—

† W dniu 24 stycznia, to jest w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Siateckiego**, b. adwokata, oraz za duszę ś. p. Teodory **Siateckiej**, odbędzie się wotywa żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała żona i siostra zaprasza życzliwych. —1485—

† Szanownemu duchowieństwu oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy w dniu 9 b. m., w mieście Sandomierzu raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku drogie zwłoki mojej żony Antoniny z Fejstów **Wierzbieniec**, zmarłej w 34 roku życia, po długiej i ciężkiej chorobie, w nieutulonym żalu po stracie najlepszej żony i matki, mąż z siostrą i trojgiem małych sierot składają najserdeczniejsze „Bóg zapłać." *Juljan Wierzbieniec.* —1495—

† Ś. p. Adam **Affanasowicz**, burmistrz m. Nowego Dworu, po krótkiej słabości, w wieku lat 30, w dniu wczorajszym zakończył życie; o dniu wyprowadzenia zwłok jutro doniesionem będzie. —1557—

† Pośmiertne wspomnienie na skon ś. p. Justyny z Przygockich **Geyer.**

Cnotliwej duszy zostawione ciało
Żałobny orszak na barkach prowadzi,
Z sercem co z bólu prawie otrętwiało,
Co piersi westchnień powstrzymać niezradzi,
Mąż wraz z rodziną, ufni w boskiej woli,
We łzach za trumną boleją w niedoli.

Nie płaczcie straty —życia swego sprawy,
Kochana od was dziś przed Bogiem składa,
On! ją zrozumiał — jak ojciec łaskawy,
On! co cierpieniem i radością włada,
Za jej w tem życiu zasługi cnotliwe
Zeszle wam lata długie i szczęśliwe.

Przyjm tę pamiątkę mężu i rodzino,
Ona mej myśli i serca natchnieniem,
A ulgę wznieci nim te smutki miną,
Samem tem nawet choć cichem wspomnieniem,
Ja zaś, co wiersz ten w pokorze przynoszę,
Modlitwę za nią do Boga podnoszę. *A. J.*

—1174—

† Panu Antoniemu Kochańskiemu i jego kolegom składam najserdeczniejsze podziękowanie za wykonanie śpiewów w dniu 13 b. m. w czasie nabożeństwa w kościele św. Anny, za duszę ś. p. Edmunda męża mego. *Emilja Rędziejowska.* —1377

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Bourges** 20-go stycznia.—Trybunuł sądowy roztrząsał sprawę gazety *Courrier du Berry*, oskażonej o obrazę urzędnika. Kierownik dziennika skazany został na 500 franków grzywny, oraz 500 franków wynagrodzenia szkód i strat.

× **Nimes** 20-go stycznia.—Uwięziono tu dziewczynkę liczącą dziewięć i pół lat, Leonję Court, na której ciąży wina podpalenia kolejno sześciu domów. Szkody były znaczne. Dziewczynka pojmuje donioslośc swego występku.

× **Rzym** 20-go stycznia.— Dekret nakazuje poddać kwarantannie wszystkie okręty z Venezueli i Stanów Kolombji przybywające. wskutek żółtej febry panującej w tych krajach.

× **Londyn** 20-go stycznia. – We czwartek odbył się tu w kościele św. Piotra ślub biskupa Manchestru z miss Duncan.

× **Londyn** 21-go stycznia.—W hrabstwie Stafford, w kopalniach węgla Leycett nastąpił gwałtowny wybuch. W katastrofie zginęło kilkudziesięciu robotników. Straty wielkie.

× **Bern** 20-go stycznia —Zmarł tu Raphael Christen. rzeźbiarz, twórca posągu „Berna" przed szwajcarskim pałacem związkowym.

× **Hamburg** 20-go stycznia. — *Hamburger Correspondent* obchodzić będzie tego roku stuletnią rocznicę sweno istnienia. Przy tej okazji odtworzy on *facsimile* swych pierwszych numerów i artykułów Lesssinga, ongi swego współpracownika. Dziennik ten drukowany był początkowo zieloną farbą.

× **Peszt** 20-go stycznia.—*Magyar Orszy*, dziennik, który stał się w ostatnich czasach głośnym z odkryć różnego rodzaju nadużyć, wystąpił w tych dniach z artykułem skierowanym przeciwko p. Trefort, ministrowi oświaty. Artykuł zarzuca ministrowi złą administrację funduszu religijnego, niekorzystną sprzedaż dóbr dzierżawcom. Twierdzi też, iż pieniądze są wypożyczane bez dostatecznej gwarancji, a nawet, że sam minister zaciągnął pożyczkę bezhypoteczną z tego funduszu.

× **Kraków** 20-go stycznia. — Wskutek nowego mrozu utworzył się zator przy ujściu Rabby do Wisły tak niebezpieczny, iż wysłano tam kompanję pionierów dla rozsadzenia dynamitem mas lodowych.

× **Petersburg** 20-go stycznia. — Przyjmowanie prywatnych depesz otwarte zostało na stacjach kolei bendero-galackiej: Bender, Kauszany, Saim, Kainary, Słotij, Skinozy, Czadyr-Lunga, Kasajakleja, Trojan-Wall, Wołkomeszti Czisme i Reni.

× **Petersburg** 20-go stycznia.— W grudniu r. z. wydarzyło się w całem państwie 3225 pożarów, które spowodowały strat na rs. 3,738,695. Największe szkody poniosły gubernje niżno-nowgorodzka i moskiewska—przeszło po rs. 400,000. W 529 wypadkach przyczyną pożaru było podpalenie, lub też podejrzenie o takowem.

× **Ryga** 20-go stycznia. – Komitet giełdowy postanowił, z okoliczności 25-letniego jubileuszu panowania Jego Cesarskiej Mości Cesarza, ofiarować 50,000 rs. na wzniesienie tu przytuliska dla majtków, z powodu wieku lub poniesionego szwanku niezdolnych do pracy.

× **Irkuck** 20-go stycznia.—Panuje tu obecnie niebywała dotąd drożyzna; z obawą oczekują mieszkańcy wiosny, a z nią jeszcze wyższego podniesienia cen.

× **Nowy York** 19-go stycznia. — Znany pływak kapitan Boyton uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie popisu. Przejechany on został przez steamer, którego nie zdołał wyminąć. Dostawszy się pod koło, uległ złamaniu trzech żeber.

Przegląd polityczny.

Kwestja albańska zwróciła przecież baczniejszą uwagę mocarstw traktatowych. *Morning Post* donosi, że wszystkie gabinety otrzymały zaproszenie (nie wiadomo tylko od kogo, zapewne od Porty) do wysłania umyślnych delegatów, którzyby przekonać się mogli naocznie o groźnej sytuacji kraju i obmyśleli wspólne środki zaradcze.

Być może, iż Porta w tym względzie usłuchała czyjej rady, być może że to właśnie rząd angielski poddał jej taki projekt, dość na tem, że wykonany został, a od udziału i szczerego pośrednictwa mocarstw zależeć będzie, czy pokój w albańskich prowincjach przywróconym rychło zostanie.

Nie można wszelako zapewnić dzisiaj, czy pewne skrupuły nie powstrzymają kogo od tej wspólnej akcji, która co prawda stałaby w niejakiej niekonsekwencji z postępowaniem mocarstw w sprawie helleńskiej; tam bowiem sam traktat berliński zobowiązywał mocarstwa do czynnego wmięszania się i pośre-

dniczenia pomiędzy obiema stronami spornemi, a dotychczas jakoś pośrednictwo to nie mogło przyjść do skutku.

Może sprawa albańska będzie szczęśliwszą. Co do nas, przypuszczamy, iż Porta nową komedyjkę zaaranżowała, aby odwrócić od siebie podejrzenie i odpowiedzialność wszelką, a okazać, choćby w pozorach tylko, gorliwą chęć zakończenia sprawy z czarnogórcami.

Wszakżeż chodzi jej tylko o formalność; Mukhtarowi poleciła, aby komisarzowi czarnogórskiemu zdał na piśmie Gusinję, umył potem ręce od wszystkiego i nie mięszał się do dalszych spraw wcale; ale trafiła kosa na kamień. Ks. Mikołaj zrozumiał dobrze, że Porta chciałaby tanim kosztem wycofać się z kolizji i nie przystał na dopełnienie formalności, komisarza swego do Gusinja nie wysłał, postawiwszy uprzednio warunki podpisania aktu zaboru.

Pol. Cor. przygotowuje swoich czytelników na ewentualność nowych zmian w gabinecie tureckim pod przewodnictwem Safveta-paszy. Z krótkiej telegraficznej wzmianki nie można wyrozumieć, jakie właściwie przyczyny spowodowaćby miały ten przewrot ministerjalny.

Przypuszczaćby należało znowu wpływ dworskich intryg, ale zdaje się, że poważna sytuacja polityczna i potrzeba zdolniejszej głowy do kierowania polityką zewnętrzną, zniewolą sułtana do wezwania swego dawniejszego wezyra.

Journal des Debats wystąpił z artykułem gorąco napisanym w sprawie wierzycielki Porty; dziennik ten stawia Turcji za przykład Egipt, w którego urządzeniu finansowych stosunków Anglja i Francja tak korzystny i energiczny udział wzięły. Otóż *Debaty* przestrzegają Portę przed taką samą ewentualnością ze strony mocarstw traktatowych, jaka spotkała niedbały rząd egipski za czasów detronizowanego khedywa. Jest to groźba i przestroga zarazem.

Obszerny telegram z Wiednia przyniósł nam streszczenie wyjaśnień i przedstawień, które br. Haymerle przedłożył złączonym wydziałom delegacji węgierskiej w sprawie administracji Bośnji i Hercegowiny. Są tam szczegóły organizacji sądowniczej i podatkowej, według których okazuje się, że rząd austryjacki dotychczas bardzo oszczędnie starał się wprowadzać swoje reformy. Pan minister wyraził nadzieję, że z czasem rozchody pokrywać się dadzą dochodami z kraju, a nawet mogą dawać pewne przewyżki. Dochód z ubiegłego roku wynosił 1,090,000 guldenów, która to suma i tak przeszła wszelkie oczekiwania. Po wysłuchaniu jeszcze wyjaśnień w kwestjach hierarchicznych, wyznaniowych i militarnych, przyjęto budżet nadzwyczajnych wydatków dla obu zajętych prowincyj.

W Translejtanji, jakeśmy już raz powiedzieli, epidemja kompromitacyjna nie ustaje. Oto organ umiarkowany opozycji węgierskiej przyniósł znowu świeże odkrycia nader drażliwej natury o nadużyciach, popełnianych z funduszami kościelnemi na Węgrzech. *Magyar Orszag* oskarża wprost ministra wyznań, pana Treforta o niedbalstwo w administrowaniu tych kapitałów, o najgorsze zakupna dóbr duchownych, o liche dzierżawy, o wypożyczanie tychże funduszów bez dostatecznej poręki, a co najgorsza o zaciągnięcie znacznej pożyczki przez samego pana ministra bez należytego pokrycia.

Podobno komisja, wyznaczona do prowadzenia śledztwa i kontroli w tej sprawie, od dawna skończyła już swe czynności, ale rezultatu nie ogłasza, ponieważ ten wypaśćby musiał potępiająco dla dotychczasowej gospodarki i pana ministra samego.

Times dowiaduje się z Berlina, że sprawa nagromadzania znaczniejszych sił zbrojnych na granicach zachodnich ze strony Rosji została zupełnie wyjaśnioną. Br. Oubril miał w tym względzie uspokoić cesarza Wilhelma, oświadczając, że wskutek traktatu berlińskiego umożebnionem zostało ściągnięcie wojska z granicy południowej, dostatecznie teraz bronionej, i rozmieszczenie ich w prowincjach wewnętrznych, co się obecnie odbywa.

Polityczna sytuacja w Anglji zapowiada ważne zmiany parlamentarne w bliskiej przyszłości. Korespondent *Pressy* utrzymuje, że rząd zastanawia się obecnie nad ewentualnością rozwiązania izby; rozchodzi się tylko o to, czy ta ewentualność nastąpić ma przed oznaczonym terminem otwarcia parlamentu, czy przed przedstawieniem budżetu do dyskusji. Zdaje się, że ten drugi wypadek jest prawdopodobniejszym. Jako powód zaś do tego postanowienia podaje rząd chęć wybadania opinji kraju przed rozpoczęciem z wiosną operacyj w Azji środkowej. Trochę to za ryzykowny środek dla polityki i kanclerstwa lorda Beaconsfielda.

Być może, iż korespondent *Pressy* myli się, ale to pewna, że jakaś poważna kwestja zaalarmuje izbę od pierwszego jej zebrania się, skoro sir Stafford Northcote, podskarbi państwa, wezwał swoich przyjaciół politycznych do stawienia się osobiście w oznaczonym terminie otwarcia parlamentu, bo czekają ich poważne sprawy i obrady.

W parlamencie francuskim mają także w tych dniach nastąpić niespodziane przekształcenia grup i stronnictw; oto chodzi ni mniej, ni więcej, tylko o zlanie się wszystkich frakcyj lewicy w jedną jednolitą grupę, któraby gabinetowi Freycineta zapewniła trwałe i silne poparcie na czas dłuższy.

Sam Gambetta o tem zlaniu się, o tej fuzji republikańskich partyj gorąco przed niedawnym czasem przemawiał; osobiste i taktyczne trudności stały temu na przeszkodzie. Obecnie zaś chwila zdaje się być najprzyjaźniejszą w tym celu. Dwie największe frakcje: lewica republikańska i Unia republikańska godzą się z sobą zupełnie, tylko skrajna lewica z panem Clemenceau na czele nie zechce zapewne ofiarować swojej swobody na ołtarzu wspólnych przekonań republikańskich. Pan Gambetta, który podobno przed kilkoma dniami zachorował na błonicę (diphteritis), rozpoczął swoje prezesowstwo w Izbie od przykrego starcia z bonapartystami. Jeden z deputowanych, Baudry O'Asson, odezwał się publicznie, że dla zcharakteryzowania dzisiejszej republiki należałoby *liberté-fraternité* zamienić na właściwsze: *servilité, rapacité, iniquité!* (służalstwo, chciwość, niegodziwość.)

Telegramy.

Rzym 21-go. — Kardynał Nina polecił Jacobini'emu nuncjuszowi w Wiedniu wyjaśnić, że artykuł gazety *Aurora*, który uczynił odpowiedzialnym Bismarcka za rezultat układów w sprawie kościelnej, bynajmniej nie wyszedł z inicjatywy Watykanu.

Londyn 21-go. — Gabinet uchwalił ulżyć środkami państwowemi klęskę głodową w Irlandji, gdyż wszelka pomoc prywatna okazała się niedostateczną. Jenerał Roberts zarządził szerokie środki obrony, ponieważ obawiają się ponownego napadu. Naczelnicy afgańscy wprawdzie przekupieni zostali, zachowują się jednak nieprzyjaźnie.

Konstantynopol 21-go. — Celem wizyty księcia egipskiego Hassana-paszy jest uproszenie łaski sułtana, aby ex-khedywowi pozwolił przenieść się do Smyrny. Zaskoczona przez beduinów wielka karawana pielgrzymów uwolnioną została przez wojska tureckie.

Peszt 21-go. — Dzisiejsze pisma poranne zamieszczają dość ważne oświadczenia. „W *Ellenör*", organie Tiszy, oświadcza Csernatory wbrew rozpuszczanym pogłoskom, że Tisza dopóty nie ustąpi, dopóki w parlamencie mieć będzie większość i posiadać zaufanie korony. Nie intrygi i obelgi opozycji, lecz jedynie klęska parlamentarna i strata zaufania korony mogłyby go zrzucić z zajmowanego stanowiska.

Madryt 22-go. — Król przyjął dymisję ministra spraw zagranicznych, który zostaje mianowany prezesem izby. Canovas del Castillo objął tekę spraw zewnętrznych.

Konstantynopol 22-go.— Dzienniki donoszą, że sułtan wyszle wysokiego dygnitarza do Petersburga na uroczystość jubileuszową Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Cesarza Rosji.

Lwów 22-go. — Dzisiejsza *Gazeta Narodowa* donosi z najlepszego źródła, że w najkrótszym czasie obejmie tekę ministerjum oświaty polak. Kandydatami są: prof. uniwersytetu krakowskiego dr Dunajewski i prof. uniwersytetu lwowskiego dr Euzebiusz Czerkawski. Prof. Dunajewski ma większe szanse.

Skutari 22-go. — Zgromadzenie naczelników ligi albańskiej uchwaliło dziś wysłanie dwóch delegatów do Konstantynopola celem zaprotestowania u Wysokiej Porty przeciwko oddaniu Gusinji i Plawy.

Berlin 22-go. — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu pruskiego odrzucono projektowany podatek od wyszynku trunków w pierwszem odczytaniu.

Peszt 21-go. — Jenerał Edelsheim wystosował do redakcji dziennika „*Hon*" list, w którym oświadcza, że od kuli żołnierskiej padł tylko dorożkarz Haynald. Zginął zaś w zajściu, w którem przejechał jednego żołnierza a trzech innych bił biczem. Schwarz poległ od strzału, który padł z pośrodka ludności.

Belgrad 21-go.—Jenerał Alimpies prosił o uwolnienie ze stanowiska a to wskutek opozycji, jaką projekta jego co do utworzenia komitetu budowlano-technicznego napotkały w Skupczynie. W miejsce Alimpiera, ministrem robót publicznych ma być mianowany oficer inżenierji pułkownik Zdrawkowics, konserwatysta.

Sofia 21-go. — Na mocy rozporządzenia księcia, prezes ministrów biskup Clement, w czasie nieobecności księcia, pełnić ma naczelny urząd książęcy, jako tymczasowy *locum teneus*. Nominacja Roggera kierownikiem ministerjum spraw wewnętrznych wywołała w kraju ogólne niezadowolenie. W gubernji szumlańskiej wystąpiły znowu uzbrojone bandy mahometan.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 21-go.—*Agence Havas* zaprzecza wiadomości, według której Freycinet rozesłał do przedstawicieli Francji za granicą cyrkularz, wyjaśniający zagraniczną politykę rządu francuskiego, jakoteż wiadomości, że Włochy protestowały u rządu francuskiego z powodu układów z Anglją w Egipcie.

Nisz 21-go. — Skupczyna odrzuciła prawie jednogłośnie projekt układu bankowego z p. Boigneau. Budżet przedstawiony w Skupczynie przez rząd wykazuje dochody i wydatki na sumę 192 dinarów.

Dublin 21-go. — Dzisiejsze zebranie irlandzkich członków parlamentu uchwaliło rezolucję zaproponowaną przez Odonoghne, w której wyrażono sympatje dla dotkniętych nędzą włościan Irlandji zachodniej i przyrzeczono im poparcie w walce o byt.

Druga rezolucja, również przyjęta, zaproponowana przez Collana, zapowiada, że posłowie irlandzcy postępować będą w parlamencie niezależnie ani od konserwatystów ani od liberalnych Anglji.

Kair 21-go. — Khedywe podpisał wczoraj dekret, ustanawiający budżet na rok 1880. Dochody figurują na 8,551,622 liwrów egipskich, wydatki na administrację i daninę 4,323,030, dochody zatem przewyższające o 4,238,592 służyć będą jako podstawa do uregulowania długu publicznego. Khedywe jutro wyjeżdża, udając się do górnego Egiptu.

LOGOGRYF.

Z następujących zgłosek: a, a, a, be, cel, cen, czys, diw, da, e, il, is, in, ka, ki, la, la, las, les, mour, mnich, man, men, mizm, mer, na, nik, no, nol, ryk, sów, ty, to, u, wie, wej, za, ułożyć 14 wyrazów, których początkowe litery z góry do dołu tworzą imię i nazwisko znakomitego poety, a końcowe również z góry ku dołowi tytuł jego poematu.

Znaczenie wyrazów:

1) Dowódca gotów.
2) Wyspa w Azji.
3) Bożek.
4) Poemat Słowackiego
5) Matka Cyrusa.
6) Jezioro w Rossji.
7) Pierwsi mieszkańcy Hiszpanji.
8) Znak używany w muzyce.
9) Wiara arabów.
10) Największa z wysp greckich.
11) Miasto, w którem niegdyś jednocześnie zamieszkali: Goethe, Herder, Schiller i Wieland.
12) Papież.
13) Miasto nad Kamą.
14) Poeta ukrainiec.

(Znaczenie zeszłego zadania: *Pec*).

— Skutkiem pomyłki drukarskiej, w dzisiejszym numerze naszego pisma na str. 2-ej na szpalcie 2-ej, 13 wierszy, począwszy od wiersza 9-go od góry aż do 22, niewłaściwie zostały włożone w środek artykułu p. t. „Rzemiosła w gub. warszawskiej w r. 1878". Ustęp ten należy do artykułu pomieszczonego przed dwoma dniami w naszem piśmie (nr 13) p. t. „Budżet państwa na r. 1880" i powinien być tam pomieszczonym na trzeciej szpalcie pierwszej kolumny, pomiędzy wierszem 15 a 16.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Rezedzie*. — Tak. — *M*. —1554—

Bank polski.

Z powodu niezaopatrzenia się w nowe książeczki czekowe przez mieszkających na prowincji, Bank polski przyjmuje i upoważnia przyjmować w oddziałach swoich do wypłaty czeki na dawnych drukach w ciągu bieżącego stycznia, to jest do 1 (13) lutego r. b., z warunkiem wszakże, ażeby były przedstawione w ciągu dni 6 od daty wystawienia; warunkowe zaś (7-dniowe), ażeby były realizowane w ciągu 12 dni od daty wystawienia.

Wice-prezes Banku *A. Nagórny.*
1011—2—2 Naczelnik kancelarji *A. Hertz.*

— Mało chorób wymagało tyle pomysłów i środków do leczenia co astma. Największa część tych środków, jako nieskutecznych, poszła słusznie w zapomnienie, dziwne zaś skuteczne działanie smoły na organa oddechowe i błonę śluzową w ogóle wywołało liczne doświadczenia, skutkiem których powstało przekonanie, że jednym z najlepszych środków leczenia astmy są *kapsułki Guyot ze smoły.* W wielu przypadkach, dwie albo trzy kapsułki zażyte przy jedzeniu, sprawiają ulgę w bardzo krótkim czasie. Należy jednak dodać, że przy zadawnionych cierpieniach, dłuższej kuracji oddać się trzeba, sami chorzy, przyjmując kapsułki Guyot, czują prędką ulgę i dopóki zupełne nie nastąpi wyzdrowienie kurację kapsułkami przedłużają, która zresztą nie będąc kosztowną, wynosi zaledwie 4 do 5 kop. dziennie.

Chcąc mieć prawdziwe kapsułki Guyot'a, wymagać należy na każdym flakoniku podpisu Guyot, wydrukowanego w trzech kolorach. —24058—2—0—

— **Nowe kupony do biletów 5% pożyczki premjowej rosyjskiej z 1864 roku.** W dalszym ciągu mego ogłoszenia z dnia 6 stycznia r. b. mam zaszczyt podać do wiadomości, że począwszy od 8 (20) stycznia r. b. składać można w kasie mojej **talony od biletów 5% pożyczki premjowej rosyjskiej z 1864 roku** celem zamiany takowych w Petersburgu na nowe arkusze kuponowe za umiarkowaną prowizją.

Posiadacze biletów, pragnący zamienić same bilety na nowe tejże serji i numeru, mogą to również uskutecznić za mojem pośrednictwem. Koszta wymiany wynoszą w Banku państwa 25 kop. od sztuki.

Do biletów złożonych mi w komis i na przechowanie dołączane będą nowe kupony na koszt interesanta.

Zamiejscowi mogą przesyłać **talony** w rekomendowanej kopercie (Zakaznoe), prowizja moja potrąconą zostanie z pierwszego nowego kuponu. — Warszawa, 15 stycznia 1880 r.—*Maurycy Nelken.* Krakowskie-Przedmieście nr 77. —1127—2—6

— ***Dr D. Landau*** leczy specjalnie choroby ***skórne i weneryczne.*** Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6 tej, ***Elektoralna nr 4.*** —26454—10—12—

Lecznica — Nowy Świat Nr 55.

Dr. Teodor Hering po powrocie z zagranicy przyjmować będzie chorych dotkniętych cierpieniem gardła, krtani i jam nosowych, codziennie od 10—11-tej, z wyjątkiem niedziel. 3—3—779—

— **W ciągu jednej nocy** wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. p., za pomocą **Crême Simon** à la Glycerine. Wyłączna sprzedaż tego środka u p. Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska nr 4. —10—0—26915

— ***Dr Stanisław Markiewicz,*** *ul. Miodowa nr 3;* przyjmuje chorych do godz. 9-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu *z chorobami wewnętrznemi specjalnie dziecinnemi.* —809—4—6

— ***Dr Slonimski,*** Nalewki nr 41, przyjmuje od 9-tej do 11-tej zrana i od 5-tej do 7-mej wieczór, biednych od 8-mej do 9-tej zrana. —1052—2—6

— Dr ***Kadler*** przyjmuje chorych na ***syfilis i skórę*** tak przychodnich jako i na stałe pomieszczenie w instytucie, od 10 do 11 i od 4 do 6. Porada dla ***niezamożnych*** na tych samych warunkach jak w lecznicach. Krakowskie-Przedmieście 36. —65—

— ***Instytut gimnastyczno-leczniczy Stanisława Majewskiego, na Sewerynowie,*** przyjmuje chorych dotkniętych różnemi skrzywieniami kręgosłupa, chorobami nerwowemi i zastojem trzewiów brzusznych. Lekcje w szkole gimnastyki i fechtunków odbywają się w różnej porze dnia do 10 i pół wieczorem. 608—4—6—

— Z powodu mylnego wskazania adresu w kalendarzach, ***adwokat przysięgły,*** rad. st. ***Ksawery Krysiński,*** b. starszy pisarz Rządzącego Senatu, ma zaszczyt donieść, że kancelarja jego istnieje przy ulicy Długiej pod nr 25, nr 3 mieszkania i że przyjmuje sprawy cywilne i kryminalne do wszystkich instancyj sądowych. —1310—2—3

— ***Bronisław Dreżewski.*** lekarz-dentysta, powrócił do Kalisza. —1361—2—3

— ***Dr. A. Rosenthal,*** Bielańska 17, 4—6 po poł. —1086—3—3

— Dr ***Władysław Belkie*** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4 do 6 po południu.—149—

— **Zakład Leczniczy** specjalny dla chorych **gardl., wener. i skórnych Dra Kohna.** Przyjmuje chorych przychodnich i stałych od 9 do 10-tej rano i od 5 do $6\frac{1}{2}$ po południu. **(Miodowa 15).** W tychże godzinach przyjmuje i Lekarz miejscowy Zakładu (Wspólna Nr 7). —26914—8—0

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej,
z dnia 21 stycznia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	160	171
	średnia	132	155
	ordynaryjna	115	—
Żyto:	wyborowe	115	117
	średnie	108	114
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień:	wyborowy	—	—
	średni	90	102
	ordynaryjny	—	—
Owies:	wyborowy	90	94
	średni	85	88
	ordynaryjny	—	—
Groch:		90	110
„	średni	—	—
Gryka:		80	90
Kasza jaglana:	wyborowa	—	—
	średnia	115	135
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 6 c. 6. — Dziś rano zimna st. 7 w południe zimna st. 4.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 22-go stycznia 1880 roku.

Weksle		Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni)	300 marek	142.35 40	142.50	—.—
Londyn 3 mies. „ „	za 1 f. st.	$9.57\frac{1}{2}$	9.60	—.—
Paryż 8 dni „ „	za 300 fr.	115.5 114.90	115.20	—.—
Wiedeń 8 dni. „ „	za 150 fl.	$122.17\frac{1}{2}$ —.—.	122.40	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac.
Obligi skarbowe rs. 100 ...	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	98.40	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98.15 .20. 25	98.30	—.—
„ „ „ „ małe	98.10 30	92.60	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.50	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	92.40	—.—
„ „ „ „ III.	92.5 10 15 20 25	—.—	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II...	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	86.—	86.10	—.—
„ „ małe.	—.—	86.10	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864...	225.—	226.	—.—
„ „ „ 1866...	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	90.20 40	90.60	—.—
II „ „ rs.100	——	—.—	—.—
III „ „ rs.100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żąda:	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125 ...	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	264.—	262.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	280.—	276.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	250.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	157.—	—.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	710.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	285.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	690.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	70.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zwier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $33\frac{1}{3}$ nowych $41\frac{2}{3}$ zantawnych m. Warszawy serji I i II $154\frac{1}{6}$ m. Łodzi $113\frac{8}{9}$ listów likwidacyjnych $56\frac{2}{3}$ obligów skarbowych $123\frac{1}{3}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $12\frac{1}{2}$ drugidj emisji $179\frac{1}{5}$

Monety: Półimperjały rs. —.— —.— Sztuki 20 frankowe rs. —.— —.— marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd. d. 21 Stycznia 1880 r.

Wodzicki Antoni, ob. z Krakowa; Hr. Wodzicka Ludwika, ob. z Krakowa; Decikiewicz Michał. ksiądz prawosł. z Nowo-Georgiewska; Golcz Gustaw, ob. z Kalinowa; Golcz Helena, ob. z Kalinowa; Koczenko, podporucznik z Nowo-Radomska; Kapuściński, podporucznik z Nowo-Radomska; Sudziłowski Aleksander, ob. z M. Klimowicza; Jezuczewski, radca dworu z Łomży; Clasen Ludwik, inżynier z Rowna; Kasprewicz Paweł, półkownik z Brześcia; Fiszer Robert, kupiec z Łodzi; Kowalczyk Weronika, ob. z Lwowa; Byrne Ellen, ob. z Wiednia; Romaszew Wasili, inżynier z Mińska; Bar. Nolken Lucja, wdowa po pułkowniku z Wiednia; Zanowicz Maciej, ksiądz z Sokołki; Sypniewski Stanisław, ob. z Lądu; Borsiko Ksawery; ob. z m. Litińska; Jaroszyński Czesław, ob z Kamieńca Podolskiego; Wisman Georg, kapitan inżynier z Iwangrodu; Czerewin Piotr, jenerał major z Petersburga; Hr. Kreutz Aleksander, kamerjunkier Dw. J. C. M. z Petersburga; Hr. Kreutz Elżbieta, żona kamerjunkra Dw. J. C. M. z Petersburga; Własow Praskowia, ob. z Petersburga; Hilchen Tekla, żona jenerała z Białgora; de Schulthes-Rechberg August, ob. z Wiednia; de Schulthen-Rechberg Marja, ob. z Wiednia.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Łucja z Lammermooru.**

Jutro: **Marja Sztuart, występ p. Modrzejowskiej.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Szalony zakład.—Kwiat z Tlemcenu.—Kłopot dziadunia.—Filiżanka herbaty.** Jutro: **Podarunki.—Przysięga Horacego.—Teatr amatorski.**

TEATR GRANZOWA

przy ulicy Danielewiczowskiej.
Dziś w Czwartek d. 22 Stycznia 1880 r.
przedstawienie
Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego
pod dyrekcją
Adolfa Stegemanna.

Die Tochter Belias,

komedja w 5-ciu aktach Rudolfa Kneisel.

Jutro w Piątek dnia 23 Stycznia 1880 r.
1) **Sing veegelchen.**
2) **Em Wartesalon 1-ster Classe.**
3) **Papa Lats erlaubt.**

Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem. к—1551—1—1

Warszawski Rzeczny Jacht-Klub
Ślizgawka w Łazienkach.

W Piątek dnia 11 (23) Stycznia r. b. Wielka Illuminacja z bengalskiemi ogniami i muzyką wojskową.
Początek o godzinie 7-mej wieczorem. к—1489— 2—2

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 54—0—22669—

Najnowsze
KRAWATY

świeżo otrzymane z PARYŻA
poleca Magazyn
M. WIERZBOWSKIEJ,

przy ulicy Wierzbowej Nr 2 к2—0—1389—

PIANISTA,

znany z dobrego grania, przyjmuje zamówienia na wieczory i wesela ze skrzypcami lub bez, za umiarkowane honorarjum.—Ulica Chłodna Nr 56, mieszkania 12, drugie piętro. к—933—3—5

Koronki ruskie,

przesyłane w komis, nadeszły w wielkiej ilości tak do ubierania najwytworniejszych sukień, jakoteż do najskromniejszych potrzeb bielizny. Są również koronki czarne jedwabne i niciane kolorowe—wszystkie gatunki roboty ręcznej. Nadesłana jest także w komis **Herbata** Kjachtyńska.

Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. Ulica Mazowiecka Nr 11 domu, mieszkania 2, na parterze w bramie.—Tamże nadesłano **GROSZEK zielony** w bardzo wysokim gatunku a niskiej cenie. —21536—

Cukiernia
JÓZEFA BOROWSKIEGO,

róg Senatorskiej i Podwala.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **Cukiernia** rzeczona istniejąca dotąd pod firmą J. Wawro i Comp., z dniem 1-m Stycznia 1880 roku, przeszła na wyłączną moją własność. Polecając się przeto dalszym względom Szanownej Publiczności, dołożę wszelkich starań, aby artykuły wychodzące z mego Zakładu, odznaczały się doskonałym wyrobem, smakiem, gustem i możliwie przystępną ceną. Nadmieniam, iż oprócz ciast i wszelkich artykułów cukierniczych. są codziennie **Placki** orzechowe i wanillowe a wyjątkowo **Placek z serem,** żądany przez amatorów tego przysmaku. Codziennie **Pączki i Faworki** odznaczające się smakiem i lekkością.

Józef Borowski.
к4—6—346—

Dla wiadomości WW. Właścicieli i pp. Rządców!

Uważam za stosowne podać do wiadomości WW. Panów, że spowodu śmierci męża mojego uskutecznianie **wywózki nieczystości,** apparatem Bergera i sposobem zwyczajnym, wstrzymanem nie zostało i jak dotąd tak i nadal przyjmuję obstalunki w kantorze pod Nr 18, na ulicy Nizkiej i wykonywać będę po jak najprzystępniejszych cenach.

Z. Dittwald.

2—3 — 1239 —к

5% Listy Zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z 1869 r.

Mam zaszczyt podać do wiadomości, że 5% Listy Zastawne Ziemskie bez kuponów, zamieniam na takież Listy z kuponami **na poczekaniu lub w najkrótszym czasie,** za umiarkowaną prowizją.

Krakowskie-Przedmieście Nr 77. к—1559—1—3 MAURYCY NELKEN.

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny i podręczna do bielizny. — Ulica Bednarska Nr 5. D1—3—1501—

Do Handlu Spożywczo-Kolonjalnego, potrzeba

SKLEPOWEJ

z kaucją, bezwarunkowo obznajmionej z handlem.—Wiadomość w sklepie E. Olszewskiego. — Marszałkowska Nr 34. D1—3—1476—

MAMKA

młoda, z bardzo obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki A. Niklass. — Ulica Bednarska Nr 4 nowy. D1—1—1493—

MAMKI

młode i zdrowe, bez długu, są u Akuszerki pod Nr 12/304, przy ulicy Ślepej, vis-à-vis Kapitulnej. D1—1—1539—

Czarne Oczy i Usteczka Koralowe.

Specyfiki wyłączne do brwi i rzęs.

OŁÓWECZKI METALOWE, sztuka po kop. 20.

OŁÓWECZKI BUKSZPANOWE lepsze, sztuka po kop. 40.

FARD à SOURCILS z pędzelkiem, sztuka po kop. 75.

FARD INDIEN w różnych kolorach na porcelance, specjalność, sztuka po rs. 1.

CIRCASSIENNE w proszku z pędzelkiem, sztuka po rs. 1 kop. 80.

Specyfiki do kolorowania i gojenia ust.

POMADKA w okrągłych pudełeczkach po kop. 30.

POMADKA w baryłeczkach po kop. 60.

POMADKA z winnych jagód w laseczkach po kop. 40.

GRENADINE w laseczkach po kop. 50.

ROSE LIP SALVE GUERLAIN'A po rs. 1.

Powyższe specjalności kosmetyczne poleca pięknym twarzyczkom

PERFUMERJA Aleksandra Kocha.

Nowo-Senatorska Nr 4.

2—12 — 990 —к

Zakład Tapicerski S. Wrotnowskiego

egzystencja 20-letnia.

Przysposobił wielki wybór Kołder, od cen najniższych; Łóżek z meteracami żelaznych, większych, mniejszych i Kołysek, oraz Meteracy sprężynowych wałdcharowych, włosianych i Sienników, z któremi poleca się Szanownej Klienteli.—Ulica Czysta Nr 415, nowy 15, Pałac hr. Stan. Potockiego. к—1168—2—2

Domina

od rubli sr. 4, do wanajęcia, oraz pozostawiony jest damski **kostium,** oryginalny **turecki** z Konstantynopola, do sprzedania, lub wynajęcia w Magazynie Ubiorów i Krojów Damskich

HENRYKA CARA.

Ulica Miodowa Nr 15. к—1192—2—3

Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie,

posiadający Akcje od J. T. Kłochowicza z roku zeszłego, **Premje im należne p. t. Jan Długosz,** odebrać mogą u Władysława Konopnickiego Zegarmistrza, Nowy-Świat Nr 35. к—1536—1—1

Potrzebnym jest zaraz

Kapitał od 3,000 do 6,000 rsr.

na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo: od godz. 10 do 12 i od 5 do 7. —1502—1—3

Stare Brylanty

pierwszej wody, pozostawiono do sprzedania, w domu przechodnim Roezlera, od strony Krakowskiego-Przedmieścia, na 1-m piętrze od frontu. к—1510—1—6

DO SKŁADU A. Werner,

ulica Senatorska Nr 16,

nadeszły

Fortepiany Wiedeńskie i Organki pokojowe

Amerykańskie, rozmaitej konstrukcji. к—1528—1—3

KOLONJA

w blizkości Warszawy, zdatna na letnie mieszkanie, lub też dla hodowli owoców i jarzyn, jest do sprzedania. Bliższe szczegóły w **Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22.** D—1532—1—3

Do sprzedania w każdym czasie

Zakład Mleczny

z 6-ciu Krowami, dobrze procentujący. — Wiadomość w Kiosku, róg Brackiej i Chmielnej, pod lit. B., lub na Żórawiej Nr 22, w Mleczarni. D—1520—1—3

Jest do sprzedania

PALTO

z Liońskiego aksamitu, na jedwabnej podszewce, wcale nie używane, za przystępną cenę, widzieć można od 11-tej do 2-giej popołudniu. — Nowy-Świat Nr 56, w oficynie, mieszkania Nr 15. D—1518—1—4

W dobrach Sucha pod Białobrzegami nad Pilicą do sprzedania:

Dziesięć Jałowic

dwuletnich, siedm ósmych, krwi holenderskiej, maści srebrnej, i ośmnaście cieląt ośmio-miesięcznych tej samej rassy i maści. D—1517—1—3

Tanio do sprzedania

Wiolonczella Włoska.

Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 1, mieszkania Nr 26. D—1516—1—3

Kilkaset rs.

potrzeba na 10 miesięcy. — Bezpieczeństwo należyte. — Czysta Nr 4, lewa oficyna. 2 piętro, lokalu Nr 19. D1—1—1538—

Suteryna duża,

blizka, 180 łokci kwadratowych mająca, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Leszno Nr 47, naprzeciw mającego się urządzić z wiosną targu. D1—2—1530—

POKÓJ

jest do najęcia zaraz, z przedpokojem, umeblowane; oraz różna garderoba męzka do sprzedania, za bardzo nizką cenę.—Widzieć można codziennie od 10-tej do 1-szej rano, przy ulicy Chmielnej pod Nr 13, 2-gie piętro. D1—3—1534—

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP

z pakamerą i piwnicami **na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 61,** obok Cesarskiej Apteki, gdzie Skład tabaczny **Ismir.** O warunkach dowiedzieć się można w Zakładzie Jakóba Pik ul. Miodowa Nr 2. D—1182—2—2

Do Składu Lamp i Wyrobów Blacharskich IGNACEGO DWORZYŃSKIEGO,

przy ulicy Tłomackie Nr 3, w domu W. Mana,

nadszedł znaczny transport:

Kuchen naftowych, Maszynek do kawy na spirytusie (Non plus ultra); **Klatki** dla ptaków druciane, białe i mosiężne; **Kubły, Waterklozety, Konewki, Wanny, Bidety** dla dam, **Umywalnie, Bassony, Puszki** do listów, **Sydzbady, Fusbady i Naczynia kuchenne.**

Garniec Nafty Amerykańskiej 56 kop.

к—406—5—6

WYPRZEDAŻ!!!

Z powodu zbyt wielkiego zapasu wyprzedają się **po cenach tanich**

Kołnierzyki i Mankiety damskie (garniturki)

najmodniejsze, webowe gładkie, haftowane, gipiurowe, koronkowe i klarowne.

Wyprzedaż trwać będzie do dnia 12-go Lutego,

w Składzie Bielizny J. NATHANBLUTA.

Senatorska 22, wprost kościoła Ś-go Antoniego.—**Ceny stałe.**

к—1247—3—6

Zamówienia na węgiel angielski

sprowadzany przez Dom Handlowy H. Uszyński et Comp., przyjmuje z obowiązkiem natychmiastowej dostawy Skład drzewa opałowego i budowlanego J. G. Cynamon, Muranów Nr 8, vis-à-vis Nalewek. Tamże dostać można drzewa po następujących cenach:

Sążeń Sosnowego w szczapach z odstawą rs. 15; sążeń Olszowego w szczapach z odstawą rs. 16; sążeń Brzozowego w szczapach z odstawą rs. 17 kop. 50 D2—3—1337—

MAGAZYN N. S. Brüner i Komp.,

w Hotelu Europejskim, odebrał wielki wybór zupełnie nowych

KOTYLJONÓW,

oraz **Żerandoli, Kandelabrów, Świeczników bronzowych i kryształowych.** к3—6—878—

LEKARZ

w okolicy zamożnej i ludnej, znajdzie stałą i obszerną praktykę.—Pensja przeznaczona.— Wiadomość w Redakcji lub adresując: Winkler w Simnie, gub. Suwalska, powiat Kalwaryjski. к—421—5—6

Sklep Wiktuałów,

do odstąpienia, z powodu zmiany interesów, w miejscu korzystnem, przy ulicy Długiej Nr 26 nowy. D—1030—3—3

Na niedzielnym koncercie w salach redutowych, pozostawiono

Lornetkę czarną

w takimże futerale, średniej wielkości z firmą „Berent w Warszawie". Łaskawy znalazca raczy ją zwrócić na ulicę Szpitalną Nr 10, mieszkania 5, za nagrodą. к—1488—2—3

W tych dniach zginął

PIES

duży, czarny, z długim włosem, wabi się „Czort." Kto go odprowadzi za Wolskie rogatki pod Nr 10, naprzeciwko lasku spacerowego na Czystem, lub wskaże nieprawego posiadacza, otrzyma sowitą nagrodę. к—1550—1—3

SUKA

rasy Ceter, biała, z odmianami pomarańczowego koloru, wczoraj wybiegłszy na ulicę z domu niepowróciła.—Uprasza się znalazcę o odprowadzenie takowej do domu pod Nr 13 B. B. na ulicę Kruczą, za nagrodą, mieszkanie stróż wskaże. к—1548—1—1

NOWO-OTWORZONA

Pracownia

Strojów, Sukień i Okryć damskich, tudzież Kapeluszy.

Przyjmuje się do roboty powyższe artykuły z materjałów danych i wykonywa według najświeższych mód żurnalowych i po najniższych cenach. - Nowolipie Nr 32 mieszkania Nr 18. D0—15—27256—

U Akuszerki K. M.

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, są **pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą, dobrą opieką, i wszelkiemi wygodami za przystępną cenę. D—1419—2—6

Dziś nadszedł świeży transport

Ostryg,

tuzin po rs. 1, do Handlu Win **Józefa Purwin,** Miodowa Nr 16. к—1074—6—6

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, które zaszczycały swemi zleceniami

PRACOWNIĘ ROBÓT damskich ś. p. matki naszej Joanny Chojeckiej, że obecnie prowadziemy nadal rzeczoną Pracownię, przy ulicy Nowy-Świat Nr 40 nowy.

Długoletnia praktyka w tem zawodzie, stawia nas w możności uczynienia zadość wszelkim wymaganiom naszych Szanownych Kundmanek zapewniając najstaranniejsze wykonywanie powierzanych nam robót w zakres naszej pracowni wchodzących.

Polecając usługi nasze względom W-nych Pań pozostajemy, z uszanowaniem **Marja i Julja Chojeckie.** — Tamże jest do sprzedania Garnitur Mebli zupełnie nowy, najnowszego fasonu, również do wynajęcia Lokal, każdej chwili składający się z 2-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni. к—1330—1—1

Zgubiono w ubiegłą Sobotę, t. j. d. 17 b. m

Pugilares czarny,

w którym oprócz Rs. 35 w gotówce, znajdowały się rozmaite dokumenty i wartościowe bilety, oraz pięć talonów Rossyjskiej Pożyczki Premjowej z r. 1864 Ser. 3513, 3514 Nr 31 Ser. 9659 i 9660 Nr 48, Ser. 10096 Nr 13, jakoteż Austrjacka Premiowa Pożyczka z roku 1864 Ser. 147 Nr 55.—Łaskawy znalazca raczy za nagrodą jakiej zażąda, zwrócić zgubę poszkodowanemu na ulicę Marszałkowską Nr 62, do Bogowolskiego. Uprasza się Kantory Wekslu o zwrócenie uwagi na ogłoszenie niniejsze. к3—3—1341—

Zgubiono na 3-ciej Maskaradzie

Kolję koralową,

przeplataną złotem; łaskawy znalazca przez wzgląd, że takowa stanowi drogą pamiątkę, dla poszkodowanej, raczy zwrócić za nagrodą jakiej żądać będzie, na ulicę Widok Nr 7 od frontu, 2-gie piętro, na prawo.

D—1373—2—?

ESSENCJA OCTOWA.

Handlującym odstępuje się rabat.

Znakomita oszczędność tego powszechnie używanego produktu. Butelka essencji wagi 2 funty, rozcieńczona wodą, daje 20 do 30 kwart (stosownie do tęgości) wyborowego octu; osoby zwłaszcza na wsi zamieszkałe, pozbawione octu, na każde zawołanie mają w essencji tej nadzwyczajną dogodność.

Cena Essencji zwyczajnej białej i brunatnej
1/1 butelki rs. 1 kop. 50, 1/2 but. 80 kop., 1/4 but. 45 kop.
Cena Esssencji Estragonowej i czerwonej winnej
1/1 butelki rs. 1 kop. 75, 1/2 but. 90 kop., 1/4 but. 50 kop.

SKŁAD GŁÓWNY
w Kantorze Komisowo-Ekspedycyjnym
Stuermera et Comp.
ulica Marszałkowska Nr 57.

KOPJA ŚWIADECTWA
Pracowni Chemicznej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie.

„Essencja octu panów Stuermer et Comp., jest bardzo stężonym wodnym roztworem kwasu octowego i niewielkiej ilości materyj ekstraktowych barwiących, nie zawiera nawet śladów szkodliwych kwasów mineralnych lub substancyj metalicznych."

(podpisano) **N. Milicer.**
Mag. Nauk przyrodn.

Handlującym odstępuje się rabat.
K—880—2—6

Handlującym odstępuje się rabat.

CYGARA HAWAŃSKIE
nadeszły do Składu Cygar
P. E. SALINGERA,
ulica Nowy-Świat Nr 63, róg Świętokrzyzkiej,
i takowe poleca się względom Szanownej Publiczności.
K—1128—2—3

Mam zaszczyt podać do wiadomości JJWW. i WWPań i Panów, że d. 20 Stycznia b. r., otworzyłem

Na Placu Teatralnym
Nr 7. Dom Neprosa Nr 7.
FABRYKĘ OBUWIA
Damskiego i Męzkiego.

Wielka część tutejszej Szanownej Publiczności zna moją fabrykę istniejącą od wielu lat w **Krakowie**, a cieszącą się uznaniem i zaufaniem arystokracji i najwyższych sfer towarzyskich. Otwierając więc również w **Warszawie** fabrykę obuwia, mam zaszczyt zawiadomić, że zaopatrzyłem takową w najświeższy, najmodniejszy i najtrwalszy wybór towarów, tak krajowych jak i zagranicznych. Staraniem mojem będzie zaskarbić sobie względy i zaufanie Szanownej Publiczności, i nie dać się wyprzedzić nikomu w moim zawodzie, w którym pracuję od 30 lat. Wyrób mój swoją **elegancją i trwałością** zyskał sobie w **Krakowie największe uznanie**, mam więc nadzieję, że Szanowna Publiczność Warszawska uzna też moje starania, zmierzające do produkowania towaru **najtrwalszego i najbardziej elegcnckiego.**

Z szacunkiem **ADOLF PILISZ, fabrykant obuwia.**
2—12 **PLAC TEATRALNY Nr 7, dom Neprosa.** —1368—K

Kompletne urządzenia
Młynów, Olejarń, Gorzelń, Krochmalarń, Browarów, Tartaków i innych t. p., jako też:
Maszyny parowe, Kotły, Maszyny i Narzędzia rolnicze
POLECA:
Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów
w Warszawie, przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat.
15—0 — 22135 —

Magazyn Ubiorów Męzkich
BERNARDA OPALIŃSKIEGO
ulica Rymarska Nr 14, wprost domu Heuricha,

zaopatrzony został w dobór najświeższych towarów francuzkich, angielskich i krajowych, poleca się względom Szanownej Publiczności robotą odpowiadającą wszelkim wymaganiom smaku i elegancji.

Specjalnością właściciela jest krój spodni, na co się szczególniejszą zwraca uwagę w obec trudności zgrabnego wykonania tej części garderoby.

Ceny bardzo przystępnę.
K—877—2—3

W nowo urządzonym lokalu
hrabiów **Bromirskich**
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Mazowiecka Nr 6.

P. Śliżyński.
1—1—1586—

Z powodu wyjazdu do sprzedania
DOM,
w gub. Siedleckiej, pow. Sokołowskim, w części murowany, a w części drewniany, o 20 kilku pokojach, z ogrodem fruktowym i warzywnym, odpowiedni na rezydencję: dla kapitalistów, ogrodników lub przemysłowców. Cena 4,600 rs.—Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. K—991—3—4

Mając dozwoloną praktykę przez Komitet Budowlany, przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, w Cesarstwie Rosyjskiem i Królestwie Polskiem, na budowy wszelkiego rodzaju budowli, przyjmuję zamówienia na
Projekta i Budowy,
oraz na wszelkie czynności, w zakres Budownictwa wchodzące, od godziny 11 1/2 z rana, i od 4 do 6 po południu. — Ulica Marjańska Nr 9, mieszkania 1, na parterze. — **K. Makowski.** K—1107—3—6

BAŻANTY
styryjskie, w znacznej ilości otrzymał i poleca Skład Win i Delikatesów **Antoniego Stępkowskiego,** Wierzbowa Nr 5.
K—639—5—6

Jest do wynajęcia na bardzo przystępnych warunkach
Plac z Budynkiem
obok ciągle w ruchu będącej parowej maszyny z urządzeniem transmissji, w którym to budynku, poprzednio urządzonym był **młynek do mielenia kości.** — Wiadomość na miejscu przy ulicy Chłodnej Nr 53, w fabryce Narzędzi i Wag. K3—3—1282—

Do wynajęcia
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 50a/4,
Mieszkanie Kawalerskie
na 3-m piętrze, złożone z **2-ch Pokoi**, z **usługą** i **opałem**, i oprócz tego **dwie piwnice**, wiadomość u rządcy domu
D—1183— 3—3

Dwa Pokoje
umeblowane na dole od frontu do najęcia, przy ulicy **Wareckiej Nr 13,** stróż wskaże.
K2—3—1350—

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	—r.	9	30 w
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	6	05 w
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	9	10 w.	7	30 r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy	[illegible]	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	[illegible]	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	8	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	—r

OSTRYCI
Holsztyńskie Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

W dniu 21 i następnych Stycznia r. b., poczynając od godziny 10-tej rano, z wyłączeniem dni Sobotnich i Niedzielnych, odbywać się będzie w Warszawie w domu pod Nr 324, policyjnym 16-m. przy ulicy Kościelnej położonym

publiczna LICYTACJA ruchomości,

mianowicie: mebli mahoniowych, palisandrowych, jesionowych, fortepianu fabryki Krall et Sejdler, sreber stołowych, porcelany, kryształów, szkła stołowego, zegarów, lamp, obrazów, futer damskich, biżuterji, oraz innych kosztowności, niemniej miedzi kuchennej, pozostałości po ś. p. Barbarze Wilkoszewskiej stanowiących. K3—3—372—

Stare Obrazy
olejne restaurują się artystycznie, przy ulicy Ćmielnej Nr 25, mieszkania 10.—Tamże różne Obrazy do sprzedania. Otwarte do godziny 4-tej po południu. K—1190— 1—1

Suma Hypoteczna
Rs. 3,100
na pierwszym numerze nieruchomości w Warszawie, jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość róg Wilczej i Marszałkowskiej domu Nr 17, mieszkania 1, od godziny 2-ej do 7-ej wieczorem.
K—1237— 2—3

Mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż **nowo-otworzony przy ulicy Granicznej Nr 14,**
Skład Win i Towarów Kolonjalnych
pana STANISŁAWA STRYBEL,
zaopatrzony został we wszelkie Wina i Trunki zagraniczne z **naszego Składu,** które sprzedawać będzie po cenach firmy niżej wymienionej.
SIMON i STECKI,
Dostawcy Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości.
K—327—3—3

NASIONA
pastewne, warzywne i kwiatowe
nadeszły do **Składu**
Machin, Narzędzi rolniczych i Nasion
A. MUSZYŃSKIEGO,
40, Krakowskie-Przedmieście 40,
naprzeciw hotelu Europejskiego.
Tamże kupno **Koniczyn, Tymotejki, Wyki, Szporku, Bobiku, Bulwy** i t. d.
K—317—3—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Января 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 16.

Dnia 22 Stycznia 1880 roku. Czwartek. Dnia 10 (22) Stycznia 1880 roku.

Czytelnie Nowości.

CZYTELNIE JANA JELEŃSKIEGO.

JEDNA | DRUGA
Nowy-Świat Nr 4, | Graniczna Nr 9,

Polecają dzieła wyborowe najświeższe, beletrystyczne i naukowe, w ilości przeszło

8,000 tomów.

Katalogi udzielają się czytelnikom **BEZPŁATNIE.**
Pisma perjodyczne można brać do czytania **BEZ OSOBNEJ DOPŁATY.**

D—1017—3—3

NOWE TAŃCE.

Skrobecki, Leon. „Nad piękną Wisłą,“
Polka.—Cena kop. 22½.

Syrewicz, Xawery. „Amerykanka,“
Polka.—Cena kop. 22½.

Eibl, Henryk. „Wieśniak Mazur.“ Cena kop. 15.

Wyszły nakładem księgarni **B. Heinricha** (dawniej Bogucki) w Warszawie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. D—479 6—6

Najlepsza Metoda języka Francuzkiego,

dla uczących się, z pomocą lub bez pomocy nauczyciela, w 36 listach, podług 22-go wydania Toussaint Langenscheidt, zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków. Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej języka francuzkiego w sposób, że się tak wyrazimy niespodziany—i przez znawców osądzona została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne.

Cena całego dzieła wynosi w Warszawie **rs. 6.**—Na prowincji i z przesyłką pocztową **rs. 7.**

S. ORGELBRANDA SYNOWIE, w Warszawie.
D—25037—6—6

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 23 Stycznia (4 Lutego) 1880 r., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na sprzedaż placu miejskiego w Warszawie, przy ulicy Solec pod Nr 2910A, mającego powierzchni 874,4 sążni kwadr., czyli 11997 łokci kwadr. od rubla jednego za łokieć kwadr.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. D—276—3—3

KSIĘGARNIA
A. ROSENWEINA

przy ulicy **Mazowieckiej Nr 2,** w Warszawie, sprzedaje po cenie znacznie zniżonej:

Buchhalterja i rachunkowość kupiecka i fabryczna, oparta na zasadach podwójnego rachunku i zastosowana do handlów wszelkiego rodzaju, fabryk, rękodzieł, spółek i domów dochodowych, z dołączeniem wzorów rachunków szczegółowych, oraz tablic buchhalterycznych, ułatwiających czynność otwierania, prowadzenia i zamykania rachunków ogólnych, przez Adolfa Szumlańskiego. Warszawa 1866, zeszytów 4. Cena rs. 4, zniżona na rs. 1 kop. 50.

Buchhalterja i rachunkowość gospodarska, oparta na zasadach podwójnego rachunku i zastosowana do gospodarstw wiejskich wszelkiego rodzaju, z dołączeniem wzorów rejestrów folwarcznych, kassowych, prowentowych, leśnych i propinacyjnych, oraz tablic buchhalterycznych ułatwiających czynność otwierania, prowadzenia i zamykania rachunków ogólnych, przez Adolfa Szumlańskiego. Warszawa 1866, zeszytów 4. Cena rs. 3 kop. 60, zniżona na rs. 1 kop. 50.
5—6 — 344 —D

Młoda Wdowa

rossjanka, pragnie objąć miejsce, do zarządu domu, lub magazynu handlowego w Moskwie, lub w innem z większych miast w Cesarstwie. Wiadomość ulica Freta Nr 25. mieszk. 3.
D—1302— 2—3

Rodowita Niemka,

z dobrym akcentem, poszukuje miejsca Bony, na stałą lub przychodnią.—Wiadomość w Kiosku, przy posągu Kopernika. D—1308—2—3

Człowiek młody,

z dobrem świadectwem, posiadający języki: rossyjski, polski, oraz rachunkowość, poszukuje odpowiedniego miejsca w kantorze, składzie węgla i t. p., za poręczeniem kupca.—Łaskawe oferty proszę składać w tejże Redakcji pod lit. A. P. D2—2—1329—

Miłej powierzchowności i młodej

Panienki

poszukuję się do zarządu domem na wsi.—Zgłosić się Chmielna Nr 35, mieszkania 8, do P. Geber.
D—966—3—3

Uczeń

od lat 14 do 16, potrzebny jest do Handlu Win i Towarów kolonjalnych. — Wiadomość w Handlu Nowy-Świat Nr 1. D—983—3—3

Potrzebny jest
Wojażer-Inkasent

z kaucją.—Jest do sprzedania **Maszyna** do szycia Wehlera i Wilsona, mało używana i Suknia jedwabna jasno-popielata, raz jeden użyta, za przystępną cenę. — Nowolipie Nr 41, mieszkania 16. D2—3—1331—

PANNY

potrzebne są do Pracowni Sukień i Okryć Damskich—Nowy-Świat Nr 55.
D2—3—1335—

Potrzebna jest zaraz
OSOBA

do towarzystwa z konwersacją francuską i początki muzyki. Cudzoziemki mają pierwszeństwo; osoby interesowane zechcą się zgłosić na ulicę Złotą Nr 39, w lewej oficynie na 1 piętrze, od godz. 11-tej do 1-ej i od 3 do 5
D—1—3—1494—

Młodzieniec

piszący wprawnie po rosyjsku i po polsku, pragnący kształcić się u rejenta na prowincji, może znaleźć zaraz pomieszczenie. Wiadomość Twarda Nr 19, mieszkania Nr. 20, od godz. 3 po południu. D—1—3—1503—

Do pewnego i korzystnego przedsiębiorstwa potrzebny jest
WSPÓLNIK

z kapitałem około **2,000 rs.** Wiadomość uprasza się zostawić w redakcji Kurjera pod literami M. C. D—1—3—1509—

Potrzebna jest
Francuzka

na demi place. — Wiadomość Długa Nr 11, mieszkania 11. D—1511— 1—2

Potrzebną jest do dwunastoletniej dziewczynki
Bona Niemka

na stałe miejsce, umiejąca szyć na ręcznej maszynie.—Wiadomość: ulica Hr. Berga domu Nr 3, mieszk. Nr 8, o 10-tej zrana, lub o 4-tej po południu. D—1519— 1—1

Student Uniwersytetu

upoważniony od Władzy, życzy udzielać Lekcje, w zakresie gimnazjalnym, lub przygotowywać do klas niższych i wyższych gimnazjum. — Adresa uprasza składać w Kiosku, róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, pod lit. A. M. P.
D—1474— 1—4

HOTEL RZYMSKI

WRAZ Z RESTAURACJĄ,

zostawszy wyłączną własnością podpisanego, po zupełnem odnowieniu całego lokalu, poleca: **Obiady** od godziny 1 do 5, jako też: **Śniadania** i **Kolacje** wydawane na sali głównej, numerach hotelu i osobnych gabinetach.

Wszelkie napoje sprzedaję podług cen w Handlu moim w gmachu Teatralnym praktykowanych.

Podczas Maskarad zakład całą noc otwarty.

D—1477—1—5 **Aleksander Bocquet.**

Ulica Grzybowska Nr 58 (136a), Marjanna Piątkowska przyjmuje

Dziecka

do piersi, do domu. — Wiadomość: stróż wskaże. D—1526— 1—1

Potrzebne są
Panny

zaraz, do Fabryki Kwiatów K. Biernackiej. Ulica Freta Nr 13. D—1473— 1—2

Potrzebne są
Panny

uzdatnione do Bielizny, do Maszyny i podręczne. — Ulica Niecała Nr 6 domu, drugie piętro. D—1358—2—2

MAMKI

wiejskie i miejskie, u Akuszerki Schyfers, przy ulicy Zielnej i róg Świętokrzyskiej Nr 22.
D—1144—3—3

Poszukuje za opłatą jednorazową
Dziecka małego

na wychowanie, zacna bezdzietna familja.—Adresa składać można w Redakcji Kurjera pod lit. A. F. 90. D—1529—1—3

Znaczny wybór Przyborów do
KOTYLIONA

w Składzie Materjałów Piśmiennych i Galanterji

F. ZDROWSKIEGO,

Bielańska Nr 466 (2).
D—1544—1—3

Pianistka

najnowsze tańce dobrze grająca, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące, tak w Warszawie jak i na prowincji.—Wiadomość w Ressursie Obywatelskiej, u p. Fałęckiego.
D3—3—592—

LEKCJE

języka polskiego, niemieckiego i francuzkiego z konwersacją, oraz muzyki wyższej, po za domem lub u siebie na własnym fortepianie. Chmielna Nr 62A, parter, z bramy na prawo.
D—1545—1—3

Za rs. 20 Suknia

sołtanowa jasna, koloru Ekra strojnie atłasem przybrana, na osobę wysoką.—Wiadomość u stróża, Długa Nr 22.
D—1546—1—2

Cecylia z Makayów Blumental,

mieszka przy ulicy Włodzimierskiej Nr 3. D—1535 —1—2

Do sprzedania
DOM

murowany z placem frontowym do budowy w dobrym punkcie, na korzystnych warunkach. Cena rs. 21,000. Wiadomość u Szwajcara hotelu Saskiego. D—1—1—1533—

Interes handlowy

przy pryncypalnej ulicy, w dobrym punkcie egzystujący i dobrze procentujący się **jest do sprzedania** z powodu zaszłych zmian familijnych. Kapitału potrzeba od **6,000 do 7,000 rs.** na kupno oraz dalsze prowadzenie tegoż interesu. Oferty proszę składać w kiosku, na rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, pod lit. K. N.
D—1—3—1537—

Rs. 3,000,

są do ulokowania na 1-szy numer hipoteki, lub po towarzystwie kredytowem miejskiem. Chmielna Nr 42, u gospodarza, pomiędzy 3 a 5-tą. D—1—2—1543—

Nie rwać Zębów!

Juljan Wolff uwalnia od bólu Zębów każdego cierpiącego, bez użycia jakiegokolwiek metalowego narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany. — Adres: róg Aleksandrji i Krak.-Przedm., przeciw Szpitala dla Dzieci Nr 16, 1-sze piętro.
D—1404— 1—6

Za przystępną cenę, jest do sprzedania

REMIZA

z wyrobioną dobrą klijentellą, składająca się z 10 prawie nowych eleganckich różnego rodzaju Powozów, 11-tu dobrych młodych koni, z elegancką uprzężą, letniej i zimowej porządnej, zupełnie prawie nowej Liberji i z całego gospodarstwa przy takiem Zakładzie potrzebnego.—Wiadomość u Właściciela, Aleje Jerozolimskie Nr 5, mieszkania Nr 14, rano do 11-tej i od 3-ciej do 6-tej po południu.
D—1103— 1—3

Wóz drągowy

parokonny, oraz różne Meble i Sprzęty do sprzedania. — Zórawia Nr domu 17, mieszkania 17. D3—3—561—

Suknie

balowe z kwiatami od rs. 15 i ślubne od rs. 18, wykończają się szybko i eleganko, w pracowni Marji R.—Danielewiczowska Nr 2, w podwórzu, z bramy na lewo 1-sze piętro.
D3—3—544—

SUKNIA

czarna barežowa na jedwabnym spodzie, niewiele używana, za niską cenę do nabycia. Ulica Elektoralna nr 47, mieszkania 11-ty.
D—1—3—1481—

Pies, Ponter czarny

jedenasto-miesięczny, ułożony do polowania, jest do sprzedania. Ulica Żelazna Nr 9, mieszkania nr. 4; pierwsze piętro.
D—1—3—1483—

Jest do sprzedania:

40 łokci liońskiej materji wybornego gatunku, modnego koloru bleu-malado, mającej łokieć i ćwierć szerokości i trzy jasne materjalne suknie, mało używane. Plac Warecki Nr 14, mieszk. 6. Dowiedzieć się można od 10 do 12 godziny rano.
D—1—5—1506—

Z powodu wyjazdu do sprzedania
ROZMAITE MEBLE,
pudła do kwiatów, żelaza i 30 tuzinów niezapominajek po 25 kop. Ś-to-Krzyzka 3, mieszkania 12. D—1—3—1540

Przyjmuje wszelkie reperacje maszyn do szycia i rękawiczek wszelkich konstrukcji, jak również i roboty ślusarskie. — Ulica Dzika Nr 44; tamże potrzebny jest Uczeń do nauki.
D3—3—558— **A. Steinke**

Suknie balowe

i wieczorowe, gustownie, prędko, po cenach nader przystępnych wykończają się, w Pracowni Natalji W. — Ulica Długa, w domu gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie, po lewej ręce, znaki Zielone.—Tamże potrzebne są Panny kompletnie uzdolnione, do Staników.
D—1515— 1—3

Jest do sprzedania:

Futro Elki męzkie, za rs. 20, Szafa jesionowa, rozbierana rs. 18, Zegarek złoty, ankier o 4-ch kamieniach rs. 12, Wanna [illegible] dębowa do kąpieli rs. 4. — Ulica Szpitalna Nr 12, mieszkania Nr 15. D—15[illegible]— 1—3

KUCHNIA

w Zakładzie Restauracyjnym, egzystującym od lat wielu w Hotelu „Warszawsko-Wiedeńskim“ naprzeciw Dworca kolei, do wydzierżawienia na dogodnych warunkach.— Wiadomość u Właściciela Zakładu.

D6—6—385—

Potrzebną jest zaraz

Panna

do szycia na maszynie Zyngera, oraz **Panny** podręczne do szycia bielizny.—Elektoralna Nr 47, mieszkania Nr 10.—Tamże poszukuje się **sublokatora** do pokoju zajmowanego przez ucznia. D—1136—3—3

Młody Człowiek,

który zeszłego roku ukończył tutejszą szkołę realną, wraz z dodatkową klassą, udziela lekcje za umiarkowanym wynagrodzeniem.— Oferty uprasza się składać w Redakcji tegoż pisma pod literami A. G. D3—3—1043—

Rs. 800

potrzebne są do pewnego przedstębiorstwa dobrze procentującego, na miesięcy 8; suma prócz samego interesu może być gwarantowaną hypotecznie. — Wiadomość: Leszno Nr 18, mieszkania 7, codziennie do godziny 12 rano.

D3—3—1020—

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski

położony w gubernji Radomskiej, około 17 włók, w tej liczbie około 2 włók lasu, dom, stodoła, obora i stajnie ze śmietnikami, mórowane, inwentarz w porządku. Szczegółowe wiadomości i warunki sprzedaży, można zasięgnąć w domu pod Nr 35, przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 3. D—392—3—3

Dla Fabrykanta Powozów,

do wynajęcia, warsztat, mieszkanie i remizy od św. Jana, w domu Nr 10, przy ulicy Orlej.—W tymże domu i inne mieszkania do wynajęcia. D—384— 3—4

Wielki wybór palt nieprzemakalnych

po cenach stałych fabrycznych

polecają:

F. Wierzbicki et Comp.,

róg Wierzbowej i Trębackiej

D2—6—1230—

Do sprzedania:

Stół piękny mahoniowy, **Szafa i Stolik** do kart jesionowy, **6 Krzeseł** wyplatanych. **Suknia** biała kaszmirowa, zupełnie świeża i kaftan z tuniką aksamitne. — Wiadomość Żurawia Nr 21, w podwórzu w pierwszą sień na lewo, na 2 piętrze. D—1218—2—2

2,000 RS.

może dać kaucji Rządca dóbr, za uzyskaniem posady od 1-go Lipca r. b., posiadający świadectwa z 10-ciu lat, gdzie pełnił obowiązki w jednych z większych majątków w kraju i zagranicą; a także może przyjąć posadę **Kassjera** na prowincji lub w Warszawie.— Łaskawe oferty nasyłać proszę pod literami **P. M. 30**, do Kantoru Kurjera Warszawskiego. D2—6—1333—

Sumienność i pośpiech w działaniu.

Wszechstronne gwarancje Referencje najpoważniejszych firm.

INKASSO RACHUNKÓW, REALIZACJA WEKSLI i wszelich należności, ulica Graniczna Nr 14. gdzie Instytut Wód Mineralnych. D—1353—2—6

Waruni możliwie najdogodniejsze i najkorzystniejsze.

J. LUBECKI i S-a.

Dyma Pąsowa

w najlepszem gatunku na wsypy,

Dreliszki

białe i kolorowe, w najlepszem gatunku, na kalesony.—Piwna Nr 112 (11).

R. Koecher.

D—661—6—20

KANTOR KOMISOWY

pod firmą

„Sala licytacyjna prywatna“

przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany.

Otwarty codziennie od godziny 8-mej rano do 4-tej po południu — w niedziele i święta, od godziny 12-tej do 3-ciej z południa.

Przyjmuje wszelkie zlecenia co do kupna i sprzedaży wszystkich ruchomości, wyrobów i towarów, hurtownie lub pojedyńczo; dla osób z prowincji wysyła zakupy podług adresu. Przyjmuje rzeczy do przechowania. Sprzedaż dokonywa z wolnej ręki, lub przez licytację, na warunkach, które można przejrzeć we wszystkich redakcjach pism codziennych, **w Warszawskiej Ageturze Ogłoszeń «Rajchman i Frendler»** (ulica Senatorska Nr 22), oraz **w Kantorze Sali Licytacyjnej**

przy ul. Miodowej Nr 11 i 13.

D17—100—24491—

Garnitur Mebli

mało używany, atłasem wełnianym kryty, do sprzedania niedrogo. Krakowskie-Przedmieście Nr 6, prawie na wprost kościoła Ś-go Krzyża, u tapicera. D—1359—2—4

Do wyprzedania

Całe Gospodarstwo

DOMOWE, oraz Kredens dębowy używany, Szafa, Sofa, Komoda, i inne meble. — Teatr Wielki Nr 19 4-te piętro, u pani Siewert.

D—1279— 2—3

Do sprzedania

SUKNIA

jasno - popielata, niebieskim adamaszkiem i wstążkami atłasowemi ubrana, raz tylko użyta, za rs. 15.—Wiadomość w Pracowni Sukień damskich K. G. Królewska Nr 21.

D2—3—1338—

Do sprzedania pozostawiono

Pianino

prawie nowe, czarne, Berlińskie Cziebla, za przystępną cenę, w tonie silne i śpiewne.— Rymarska Nr 12, w fabryce T. Biernackiego, reperacje i strojenia przyjmuje fabryka.

D—1085— —3

SYFONY

najświeższej i najpraktyczniejszej konstrukcji francuzkiej, oraz wszelkie części tychże, posiada na składzie i takowe po nader nizkich sprzedaje cenach

M. Landyś-ka,

ulica Leszno Nr 51.

D—2—2—26710

Do sprzedania

różne Meble i Lustra mało używane.

Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu.

D3—6—1142—

Do sprzedania za nizką cenę

Dolman nowy

raz użyty, Salopa rypsem kryta, lisowa, i garniturek z dublonów białych. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 57, prawa oficyna, druga sień, na 1-m piętrze. D—1300— 2—3

!!!Do sprzedania tanio!!!

4 Garnitury Mebli

oraz szeslongi, sofy, stoły i inne meble. — Marszałkowska Nr 49, pomiędzy Sienną a Złotą w Zakładzie Tapicerskim.

D—1280— 2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniwy, o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, za rs. 60.—Ulica Leszno Nr 47 od frontu.

D—1296— 2—3

Są do sprzedania:

Suknie 2 jedwabne popielate, strojne, jedna wełniana różowa, mało używana, za cenę przystępną, i Szafa brzozowa, polturowana, do Sukień za rs. 18, wiadomość od godz 9-tej do 2-ej po południu.—Aleksandrja Nr 13, stróż wskaże. D—816— 3—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

rypsem krytych, oraz Szafy, Łóżka, Kredensa dębowe i t. p. meble.—Ulica Bracka Nr 3 i 5, **u stolarza.** D2—6—1336—

ŁAŹNIE i ŁAZIENKI BRACI WRÓBEL,

przy ulicy Rybaki Nr 14,

otwarte codziennie od godziny 8 zrana do 11 wieczorem, a w Niedzielę i Święta, otwarte są tylko wanny, w czasie jak wyżej.

Biletów Abonamentowych na sztuki, nabywać można we **wszystkich Kioskach,** oraz handlach pp.: Fr. Krupeckiego, Leszno Nr 2; A. Ruszkowskiego. Miodowa Nr 6; Drzewieckiego, Freta Nr 27; Stępińskiego, Nowe-Miasto; Szleifsteina, Długa Nr 11.

Uwaga. Dla łatwiejszego rozpoznania, front Łaźni pomalowany olejno na czerwony kolor. D—25458—13—0

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jako i biały parowy, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESS i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.

! CENY ZNIŻONE !

D—26565—10—0

Maszyny do pończoch

najtrwalszej konstrukcji,

Medal złoty,

od rs. 40 do 215,

sprzedaje się i na wypłat, na dogodnych warunkach.

Miodowa 10, 1-sze piętro.

D—1064—4—12 **JULJAN BERG.**

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem.“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

256—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

Do sprzedania tanio!!!

GARNITUR MEBLI

fasonu amerykańskiego, składający się z kanapy, 2-ch foteli i 6-ciu krzeseł wyściełany i pokryty rypsem w passy, sofa duża w rodzaju ottomany, 2 Szeslongi skórą pokryte i Komoda orzechowa, wszystko elegancko wykończone i nadzwyczaj tanio. — Wiadomość u Tapicera, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 38, w podwórzu, w prawej oficynie, 2 ga sień na dole. D2—3—1349—

Potrzebną jest summa Rs. 750

na pierwszy numer hypoteki kolonii w Mokotowie, na dobry procent.—Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 14, u Marczewskiego, o 4-tej po południu. D2 2—1347—

Fortepian

zagraniczny w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Podwal **Nr 38, na dole.** D2—3—1070—

Do sprzedania

Faetony

małe i większe, nowe i używane, Wolant nowy, Amerykan, Dorożka nowa, Bryczki w różnych fasonach, na resorach i bez, oraz Sanki, to wszystko na parę lub jednego konia.— Ulica Śliska Nr 13 nowy, u Właściciela domu.

D3—3—963—

SKLEP

z towarem i z całym urządzeniem, jest do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic, w najlepszym punkcie handlowym. — Reflektanci raczą adresa zostawiać w Redakcji tegoż pisma pod liter. X. Z. Nr 58.

D2—3—1323—

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

za przystępną cenę, przy ulicy Freta (Wązkiej) Nr 32. — Wiadomość na miejscu, w temże **sklepie.** D—1027— 3—3

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące i wesela. — Wiadomość: ulica Zakroczymska domu Nr 13, mieszkania 13, stróż wskaże. D3—3—1325—

Żądaną jest nauczycielka

rodowita Francuzka,

dla osoby dorosłej, do konwersacji. — Adresa uprasza się składać w Redakcji Kurjera, pod literami P. M. D2—2—1398—

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM ulica Kr. Berga.

Eliksir i Proszek do zębów

Dra B. Ciunkiewicza,

Perfumerja salicylowa, Perfumy Paryzkie,

Sztuczne Mamki Francuzkie

gwarantowane, działające równie łatwo jak pierś matki (od 90 kop.). D—1249—2—12

Ktoby życzył zamienić dom na dobra,

wartości około 100,000 rs., zechce zgłosić się na ulicę Marszałkowską Nr 26, róg Chmielnej, mieszkania Nr 14. D—1263—3—3

W restauracji przy ulicy Wielkiej pod Nr 3 zaraz jest do wypuszczenia

KUCHNIA.

D3—3—1216—

Pozostawiono do sprzedania **SZOPOWY**

Płaszcz Wojskowy,

w dobrym stanie **Za Rs. 50.** — Ogrodowa Nr 3, u Lakiernika. D—1512— 1—3

Rubli 1,000

na dobrym numerze hypoteki, domu w Warszawie umieszczone, są do odstąpienia. — Wiadomość można nadsyłać do Redakcji Kurjera pod lit. D. K. D—1486— 1—1

Deski jesionowe

półtorówki, do sprzedania, przy ulicy Nowe-Miasto Nr 37/337.—Wiadomość u Właściciela domu. D—1471— 1—3

Magazyn Ubiorów damskich,

M. Ciszewskiego przeniesiony został z ulicy Rymarskiej na ulicę Szeroką-Freta pod Nr 12, obok kościoła Ś-go Jacka. — Tamże przyjmują się **falbanki** do plisowania na maszynie. D—25966—8—10

Fisharmonja

zagraniczna, prawie nowa, palesandrowa, najnowszej konstrukcji, z bardzo pięknym i melodyjnym tonem, o 5 oktawach, jest do sprzedania, obejrzeć można od godziny 9-tej rano do 3-ej po południu.—Leszno Nr 28, mieszk. 9, pierwsze piętro, nad apteką. D—214— 3—3



Wyłączna Fabryka Pianin

JANA DUTZA,

Elektoralna Nr 20.

Przygotowała dla Szanownej Publiki piękny wybór Pianin palisandrowych o 7-miu oktawach, ze śpiewnym i silnym tonem, trwałej budowy, najnowszej konstrukcji, które sprzedaje po cenie przystępnej i daje kilkoletnie gwarancje. Reperacje i strojenia przyjmuje. D2—6—792—

Jest do odstąpienia

Maszyna,

do szycia Rękawiczek, systemu Rotha, mało używana.—Ulica Pańska Nr 5, mieszkania 12. D—1523— 1—3

Sprzedaje się

Skrzypce

ze smyczkiem i futerałem za rs. 35.—Chmielna Nr 1, mieszk. 3. D—1524— 1—3

SERY:

Ołomuniecki ser po 60 kop. kopa, a mendel tegoż po 15 kop.; Szlązki krowi ser, po rs. 1 kopa, sztuka zaś po 2 kop.; Bryndzy funt po 20 kop.; poleca nowo-założony handel serów Karola Konrada z Wrocławia, przy ulicy Chmielnej Nr 27, przy rogu Marszałkowskiej. D—1443—2—3

Na użytek dla Stelmachów, Kołodziei, Stolarzy, Tokarzy, Szczotkarzy i fabrykantów posadzek,

jest do nabycia różnych wymiarów drzewo **dębowe, lipowe, sosnowe, brzozowe i bukowe** zupełnie suche, w zabudowaniach warsztatów artylleryjskich (dawniej arsenał), róg Nalewek i Długiej. — Widzieć można codziennie, prócz świąt, od godziny 9 zrana do 4 po południu.—Zgłosić się tamże do kapitana p. Korsaka. D—1492—1—1

Poszukuje miejsca

Gospodarz Agronom i Leśnik przytem

w sile wieku, prowadzący lat kilkanaście gospodarstwo w W-m Księztwie Poznańskiem, posiadając chlubne świadectwa, obecnie w skutek okoliczności niezależnych, poszukuje podobnegoż zatrudnienia bez różnicy miejscowości, gdzie bądź trafić się może. — Uprasza się o nadsyłanie wiadomości do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. E., lub wprost do interesanta w Poznaniu P-ła Wolnickiego, ulica Półwiejska Nr 39. D—477— —3

Koniczynę czerwoną, białą, Tymoteusz, Szporek, etc.

Kupuje w każdej ilości i prosi o nadsyłanie prób

Zakład Rolniczo-Przemysłowy Hermana Goldenring,

w Warszawie, ulica **Miodowa** Nr **5.** D4—10—27446—

Do sprzedania

36,000 Łok. kwadr. Placu,

przy ulicy Leszno, razem, lub częściowo. — Wiadomość w Magazynie Ubiorów męzkich, przy ulicy Miodowej Nr 8, u Zielińskiego i zabudowania na Zakłady fabryczne do wydzierżawienia. D—26670— 6—6

SUKNIE Balowe i Wieczorowe,

wykończają się szybko i elegancko, z materjałów własnych i powierzonych, po cenach umiarkowanych,

W Pracowni Marji Gałkowskiej,

Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej. — Tamże potrzebne są **Panny do nauki.** K—77—6—6

Dwa Pokoje,

do odstąpienia zaraz, z meblami lub bez, przy ulicy Brackiej Nr 17, stóż wskaże. D—1527— 1—3

Dwa Pokoje

gabinet i kuchnia, są do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość ulica Daniłowiczowska Nr 5, u Edwarda Hering w Kantorze. D—1295— 2—3

Trzy Pokoje,

na dole, z osobnem wejściem, meblami, fortepianem, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia od 1-go Lutego. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskich, balkon szklanny, Nr mieszkania 28. Dąbrowska. D5—6—1055—

Od Wielkiejnocy potrzebny

Lokal

na warsztat stolarski, z przyległem mieszkaniem.—Ktoby z P. Właścicieli takowe posiadał, adresa proszę składać do Redakcji tegoż Kurjera pod lit. U. K. D—1262—2—3

Z powodu wyjazdu od 1-go Lutego na 1-m piętrze

Trzy Pokoje,

z przedpokojem, kuchnia i piwnica, do wynajęcia. — Twarda Nr 36. 2—6—1423—

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

dla kawalera, ładny i suchy, z opałem.—Ulica Grzybowska Nr 4, 2-gie piętro, schody frontowe, mieszkania Nr 13. D2—2—1223—

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania kompletne Urządzenie zastosowane na większy zakład

Prania Bielizny

z maszyną do krochmalenia najnowszego systemu amerykańskiego i innemi sztucznemi przyrządami u nas w kraju jeszcze nie znane, wszystko to prawie w nowym stanie.— Kupującym udziela się całą tajemnicę tej sztuki przy praniu, w dodatku bezpłatnie.— Wiadomość Nowy-Świat Nr 37, w Składzie bielizny. D—1145—3—6

Wielki Sklep

z oknem, Pokój i kuchnia, zdatne dla fabrykanta, do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b. ia Rś. 400 rocznie, przy ulicy Bednarskiej Nr 13, wiadomość u Właściciela Nr 11. D3—3—934—

A. Horko,

fabrykant fortepianów, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża, poleca **fortepiany czarne i palisandrowe,** fason krótki z blatem metalowym, ze 4-ma szprejcami, po **cenach nader umiarkowanych.** D9—12—54—

U Akuszerki O. Gumińskiej,

jest Pokój osobny, lub wspólny dla osób spodziewających się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D1—4—1499—

Do wynajęcia w każdym czasie

LOKALE

w domu Nr 8, przy ulicy Grzybowskiej, trzeci dom od Granicznej, wiadomość u stróża. D—1444—2—6

Mieszkanie

dla kawalera, lub wdowca, może być od 1-go Lutego oddany **pokoik,** z opałem za rs. 8, lub pomieszczenie wspólne przy bezżennym w dwóch pokojach umeblowanych, wraz z kuchnią, z opałem i usługą za rs. 12. —Świętokrzyzka Nr 3, 2 piętro, front, mieszkania 12. D—1421—2—2

Poszukuje się

Lokalu,

na urządzenie Chambres Garnies; tamże do sprzedania nowy garnitur Tumakowy. Krak.-Przedmieście Nr. 8, mieszkania 4. D—1—3—1500—

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

duży na 1-em piętrze od frontu, na Nowym-Świecie róg Ordynackiej, Nr 66. Wiadomość w Magazynie Mód a la Parisienne. Tamże przyjmują się suknie do roboty. D—1—3—1479—

Do wynajęcia od dnia 8 kwietnia r. b.

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia i t. d., na parterze, rocznie rs. 260. Wiadomość pod Nr 23, róg Krochmalnej i Żelaznej. D—1—3—1498—

W każdym czasie jest do wynajęcia

POKÓJ

z oddzielnem wejściem, od frontu, na parterze, Karmelicka Nr 8, mieszkania Nr 1. D—1531—1—2

Na ulicy Nowo-Miejskiej pod Nrem 7, na 1-szem piętrze, od frontu, z powodu wyjazdu są do wynajęcia zaraz

Trzy Pokoje

z kuchnią, przedpokojem, piwnicą, komórką, widne, suche, ciepłe, za cenę przystępną; widzieć można w każdym czasie, wiadomość do umowy, pod Nrem 14, u Właściciela domu, na tejże ulicy. D—1478— 1—5

Na jednej z pierwszorzędnych ulic jest do odstąpienia

SKLEP,

z całem urządzeniem i towarem, lub bez towaru, warunki bardzo przystępne. — Wiadomość w Kiosku, na Placu Teatralnym. D—1521— 1—3

Obszerny Sklep narożny,

przy ulicy Senatorskiej, zdatny na Skład Papieru, Galanterje lub tym podobne, jest zaraz do odstąpienia. — Reflektanci zechcą swój właściwy adres nadesłać pod literami M. M. poste restante Warszawa. D—1470— 1—3

Pieski pinczerki

do zbycia, oraz maszynka naftowa z całym przyborem do gotowania obiadu i herbaty.— Ulica Hoża Nr 15, mieszkania 20, na 1-em piętrze. D—1—3—1475—

Przy ulicy Kapitulnej w domu pod Nr 4/536 jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1880 r.

Pięć Pokoi

z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, stróż wskaże. D2—3—1243—

Na Nowym-Świecie pod Nr 2, są

4 Sklepy

do najęcia; ceny rocznie od 300 do 700 rs.— Wiadomość u Właścicielki rano do 10, po południu od 2—4. D2—3—1214—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Twarda Nr 28a. D—1031— 4—3

Jest do sprzedania każdego czasu w mieście powiatowem **Włocławku,** przy ulicy głównej w domu narożnym

Handel Win i Towarów Kolonjalnych,

należący do wdowy Antoniny Dutów.—Bliższe wiadomości na miejscu u właścicielki handlu. D—325—3—3

Jest do odstąpienia każdego czasu

SKLEP

obszerny, z oknem i pokojem, z urządzeniem i towarami lub bez towarów, przy ulicy Tłomackiej Nr 9, wprost Przejazd.—Wiadomość na miejscu. D2—3—1220—

Dnia 11 b. m., w Niedzielę wieczorem, idąc ulicą Elektoralną, Chłodną na Wronią, zgubiono

Książkę

do Nabożeństwa, p. t. **Pokarm duszy Chrześcijańskiej,** oprawna w płótno. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Wronią Nr 25, dom p. Dubeltowicza. **J Pasztalska.** D—1274— 2—2

Dnia 19 Stycznia jadąc z ulicy Zielnej na Leszno, następnie idąc Lesznem od Nru 49 do 57 zgubiono

Bransoletę złotą,

z ogniw złożoną, i z węzłem z emalją szafirową; uczciwy znalazca, raczy takową zwrócić za nagrodą, na ulicę Zielną Nr 7, bez litery, mieszkania 14. D—1403— 2—3

OBWIESZCZENIE.

W dniu 31 Grudnia r. z., przechodząc przez ulicę Nalewki zgubiono

PORTMONETKĘ,

w której znajdowała się Nachname (kwit) z kolei Nadwislańskiej) na wysłane towary do Berdyczewa, dla Motla Tenenbaum, kwit ze stacji wydany na imię Szmula Gutwurcel, ze stacji Warszawa za Nr 12,614, na sumę rs. 122 kop. 12. — Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowego na ulicę Nalewki Nr 11, do Szmula Gutwurcel, albowiem nikt z niego korzystać nie może gdyż zastrzeżenie zrobione a duplikat we właściwym czasie przez tenże zarząd wydanym zostanie.

SZMUL GUTWURCEL.

D—1439—2—3

OSTRZEŻENIE BARDZO WAŻNE!

Od 15 lat, jestem kupcem i nigdy nikomu nie wystawiałem żadnych weksli, ani dokumentów pieniężnych i wystawiać nie będę, a interes prowadzę własnemi funduszami, a zatem wszelkie weksle i dokumenta pieniężne, jakie by się mogły okazać, są podrobione i nie mają żadnej wartości.

Warszawa d. 21 Stycznia 1880 r.

Ludwik Kociołkiewicz.

D—1541—1—2

Z powodu zfałszowania czyli podrobienia podpisu mego, na zfałszowanym również dokumencie na rs. 5700, o co sprawa toczy się na drodze sądowej, podaję niniejszem do wiadomości publicznej, iż odtąd przy podpisie moim na dokumentach prywatnych, oprócz tego że kopiowane będą, kłaść będę pieczęć moją firmową i takowe tylko jedynie akceptować będę, jako mające swoją wartość.

Warszawa d. 21 Stycznia 1880 r.

Ludwik Kociołkiewicz.

D—1542—1—2

Zaginął Kwit

na rs. 250 wydany przez Stanisława Malinowskiego, ojcu swemu Antoniemu. Znalazca raczy zwrócić właścicielowi tego kwitu zamieszkałemu pod Nr 8 przy ulicy Wroniej. D—1—1—1507—

Zgubiono bilet

5% pożyczki premjowej, Nr. 25 serji 15,938, 18,660. — Uprasza się pp. utrzymujących kantory wekslu, o zwrócenie uwagi na powyższy Numer i zawiadomienie pod Nr 2 na ulicę Wierzbową, mieszkania Nr 8. D1—2—1487—

Zginął Angielski Charcik,

„Milord." — Uprasza się o odprowadzenie go na Leszno pod Nr 66 do stróża, za wynagrodzeniem. D1—3—1496—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою